



9 770137 952022

y", Ukraińcy chcą bronić swojej
ojczyzny - str. 10

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Wtorek 22 lutego 2022

**O tym, jak długo
jeszcze będzie wiało
mówi Krzysztof
Ściborz Calvusa**

STRONA 2

**Po siedmiu latach
oczekiwania jest
szansa na kartę
mieszkańca Słupska**

STRONA 4

**Tylko w styczniu huragany
poczyniły na naszym wybrzeżu
szkody wartości 300 tys. zł** STRONA 3**Trwa spis źródeł
ciepła, w naszym
regionie dobrze
spisują się Smołdzino
i Główny** STRONA 5**Sześćioletnia chora
dziewczynka prosi
o pomoc. W Startowie
odbędzie się festyn
charytatywny** STRONA 14**Kara może wynieść nawet milion złotych**

Dron ujawnił beczki ze starą żywnością

Sylvia Us
sylvia.us@p24.pl**Powiat bytomski****400 beczek z przeterminowanymi
produktami wykryto dzięki użyciu
drona na posesji w powiecie bytom-
skim. Sprawcy grozi nawet milion
złotych kary.**

Jak informują inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Gdańsku Delegatura w Słupsku, kilka dni temu naterenie posesji w powiecie bytomskim przeprowadzono czynności w celu weryfikacji zgłoszenia dotyczącego nielegalnego magazynowania odpadów.

- Na miejscu przeprowadzono oględziny terenu z wykorzystaniem bezzałogowego statku powietrznego, które jednoznacznie potwierdziły, że pod wskazanym przez zgłaszającego adresem przedsiębiorcy magazyno-

**Sprawcy, czyli właściciele nielegalnego składowiska, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa grozi kara pieniężna w wysokości od 1 tys. do 1 mln zł, ze względu na brak uregulowań formalnoprawnych w zakresie gospodarowania odpadami**

wało około 400 beczek - informują inspektorzy WIOŚ. - Były to beczki z tworzywa sztucznego o pojemności 150 litrów oraz stalowe o pojemności 200 litrów, w których znajdowały się

produkty spożywcze przeterminowane lub nieprzydatne do spożycia, czyli odpady.

©

STRONA 3

REKLAMA

0010431937

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny
im. Janusza Korczaka w Słupsku Sp. z o.o.Podmiot Leczniczy Samorządu
Województwa Pomorskiego**POSZUKUJE PRACOWNIKÓW**

ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- Co najmniej 4-letnie doświadczenie zawodowe w księgowości, najlepiej w księgowości w spółce,
- Praktyczna znajomość zagadnień podatkowych (VAT, CIT, PIT, ZUS).

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie i możliwość rozwoju zawodowego.

SPECJALISTA OS. KSIĘGOWOŚCI

Wymagania:

- Wykształcenie: wyższe ekonomiczne,
- Co najmniej 3-letnie doświadczenie zawodowe w księgowości, najlepiej w księgowości w spółce,
- Znajomość przepisów prawa w zakresie: finansów publicznych, rachunkowości, o podatku dochodowym od osób prawnych i podatku VAT, sprawozdawczości i umiejętność ich właściwego stosowania,
- Znajomość podstaw rozliczania projektów unijnych.

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie i możliwość rozwoju zawodowego.

CV prosimy wysłać na adres mailowy: **t.jakubik@szpital.slupsk.pl** | **tel. (59) 84 60 631**

Pogoda w regionie

Dzisiaj

3°C
Wiatr WNW 18 km/h, max
opady deszczu ze śniegiem

Środa 6°C rc
Czwartek 7°C 2°C
Piątek 5°C 2°C

Uwaga: jutro przejściowe zachmurzenie

Tańczył i próbował obnażać się przed komisariatem policji



Miastko

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@gp24.pl

W niedzielę przed godziną 15 w Miastku policjanci podjęli interwencję wobec mężczyzny, który głośno puszczał muzykę, tańczył i próbował obnażać się przed Komisariatem Policji.

Policjanci z Miastka byli niezmiernie zdziwieni, widząc dziwne zachowanie mężczyzny przez budynkiem komisariatu. Puszczał głośną muzykę, tańczył, próbował się rozbierać. Kiedy się nim zajęli, okazało się, że 39-letni mieszkaniec gminy Miastko przyjechał volkswagenem, którego kierowca 18 lutego ukradł pa-

liwo na stacji paliw w gminie Trzebielino. Do tej kradzieży 39-latek przyznał się mundurowym.

Mężczyzna z uwagą swoje nietypowe zachowanie został poddany badaniu narkotestem. Okazało się, że jest pod wpływem marihuany i amfetaminy. W trakcie interwencji z kieszeni swoich spodni wyjął marihuanę i oddał mundurowym.

Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Zostanie przesłuchany i najprawdopodobniej usłyszy zarzuty.

Za posiadanie i kierowanie pojazdem pod wpływem narkotyków grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat.

©®

To nie był ostatni tak silny wiatr. Co nas czeka

Rozmowa

O sytuacji pogodowej w regionie słupskim, ale także nadchodzącej wiosny z Krzysztofem Sciborem z Biura Prognoz Pogody Calvus.

Znowu na całym Pomorzu wiało w weekend. Były wichury, a w porywach wiatr osiągał nawet prędkość do 100 kilometrów na godzinę. Skądte silne wiatry?

To efekt tzw. Niżu Islandzkiego, który charakteryzuje się tym, że jest to niż nurkujący. Niż ten powstaje w Islandii i „nurkując” dociera nad Bałtyk. Jego największa aktywność jest na Morzu Północnym i Wyspach Brytyjskich. Tam prędkość wiatru osiąga nawet powyżej 120 km/h. Nad Bałtykiem już słabnie. Ale ciągle jest dokuczliwy. Znad Islandii dochodzi do krajów Beneluxu, Cieśniny Duńskiej, Północnych Niemczech i Wysp Brytyjskich. I tak dociera do nas.

Będzie dziś też tak wiało?

We wtorek już będzie spokojnie, ale za to ma być chłodniej. Temperatura spadnie do 3 stopni Celsjusza.

Uff! To odetchniemy od wiatru.

Ale, niestety, nie na długo. W środę czeka nas następny. Właśnie obserwuję, jak kolejny niż tworzy się w Islandii. A do Islandii dociera znad Oceanu.

Też będzie tak mocno wiało?

Już mniej, ale nadal powinniśmy być czujni. W środę prędkość wiatru na Bałtyku ma wynosić około 100 km/h, nad lądem w porywach wiatr



Nad region nadciąga niż Antonina. Znowu będzie wiało - mówi Sciborek

będzie wiał z prędkością około 70 km/h. Ale w czwartek znajdziemy się już pod wpływem Wyżu Azorskiego.

Co to oznacza dla pogody?

Już nie będzie mocno wiało. W naszym regionie wyrażnie się rozpozna. Słońce będzie częściej świeciło, ale za to będzie chłodniej, temperatura wyraźnie spadnie, a nad ranem możemy się spodziewać przymrozków.

Ten zapowiadany śródkowy wiatr będzie już ostatnim w tym roku tak mocnym?

Jeszcze może silniej powieć w okolicach 1 marca, ale już wyraźnie słabiej niż teraz. Może coś jeszcze powieć około 8,9 marca, ale wtedy da u nas osobie znać Wyż Azorski, który zablokuje Niż Islandzki. Ten wyż po prostu będzie silniejszy i nie pozwoli się niżowi rozwinąć. Zresztą już od najbliższego czwartku ten wyż będzie blokował u nas Niż Islandzki.

Może ma pan jakieś bardziej optymistyczne informacje?

Kolejne miesiące, czyli marzec i kwiecień zapowiadają się słoneczne i z wyraźnie mniejszymi opadami. Przystanie wiać wiatr, będzie

zdecydowanie cieplej. Już w prognozach widać wiosnę.

Dawno tak nie było w naszym regionie, aby tak często zdarzały się w lutym wichury. Dlaczego tak jest?

To nie tak. Zawsze zimą dawał o sobie znać Niż Islandzki. Bo w naszym regionie na to, jaką mamy pogodę wpływ (przez cały rok) mają Niż Islandzki, niż znad Morza Śródziemnego, Wyż Rosyjski, Wyż Azorski. To są stałe układy ciśnienia, które stoją w miejscu. Pewnie mało dziś osób pamięta słynną wielką powódź, zwaną nawet powodzią stulecia, jaka nawiedziła nas w 1997 roku. Ta powódź, to był efekt uaktywnienia się niżu znad Morza Śródziemnego. Bo niż znad Morza Śródziemnego charakteryzuje się dużymi opadami, a Niż Islandzki silnymi podmuchami wiatru. Te niży się przemieszczają bardzo szybko. Nawet w ciągu 24 godzin.

No tak, ale dlaczego te układy się uaktywniają?

A to jest efekt zderzenia się dwóch różnych mas powietrza czy prądów morskich, czy prądów wody. Tym razem w okolicach Islandii zderzyły się dwie masy powietrza i prądy - bardzo zimny z bardzo ciepłym. W zależności od tego jak był prąd zimny i prąd ciepły, na styku ich stworzył się wir.

Ale dlaczego akurat teraz mamy takie wyjątkowo ciepłe i zimne fronty?

Właśnie nad tym teraz pracują naukowcy. Wyniki tych prac i badań ekspertów poznamy za kilka miesięcy.

Rozmawiała:
Bogna Ska rui

pBBI

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czeka redaktor dyżurny pod numerem telefonu 697770125

Sylvia Lis
sylvia.lis@gp24.pl



KALENDARIUM

22 lutego

1460

Wojna Szczecina ze Stargardem o handel morski: w wyniku ataku stargardzian zginęło 6 strażników szczecińskiego mostu celnego, a kilkadziesiąt osób zostało doniewoli.

1931

Przebywająca w domu zakonnym w Płocku siostra Faustyna Kowalska miała pierwsze objawienie Chrystusa.

1938

W Kuwejcie odkryto złoża ropy naftowej.

1997

Naukowcy z Instytutu Roślin pod Edynburgiem w Szkocji poinformowali o sklonowaniu pierwszego ssaka - owcy Dolly (urodziła się 5 lipca 1996 roku).

2008

Na uniwersytecie wszwedzkim Lund naukowcy rozpierwszy sfilmowali poruszającą się elektron.

2015

Oscara w kategorii najlepszego filmu nieanglojęzycznego zdobył film zgłoszony przez kinematografię polską - Ida w reżyserii Pawła Pawlikowskiego.

LOTTO

20X>2^022r. ~godz. 2150

Multi Multi: 1,7,10,12,13,19,30,37,38,41,44,47,52,55,60,61. 64,65,74,79 Plus 74

Ekstra Pensja: 1,7,8,16,33 +3

Ekstra Premia: 1,5,14,24,32 +2

Mini Lotto: 6,12,17,22,28

Kaskada: 1,5,8,12,13,14,15,17,18,19,21,22

Super Szansa: 8,1,1,4,4,1,3

21.02.2022r., godz. 14

Multi Multi: 1,4,6,7,15,16,20,21,27,30,32,33,34,35,38,52,59. 65,67,70 Plus 38

Kaskada: 1,4,5,7,8,10,13,16,18,19,21,22

Super Szansa: 3,6,5,7,6,1,5

WALUTY Z 21.02.2022

USD	3.9769 (-)
EUR	4.5193 (-)
CHF	43328 (+)
GBP	5.4227 (+)

UGOSZCZ



W sali Wiejskiego Domu Kultury w Ugoszczy w ramach zimowych ferii odbyło się spotkanie z Ochotniczą Strażą Pożarną z Ugoszczy. Druhowie mówili, czym zajmują się strażacy i w jakim ubiorze uczestniczą w akcjach. Dzieci poznały też najważniejsze zasady dotyczące pierwszej pomocy oraz same mogły przećwiczyć udzielanie pomocy na specjalnych lalkach. (ZIDA)

Prenumerata V* Zadzwoń!

94 3401114

prenumerata.gdpapolskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

Nieobliczalne huragany. Urząd Morski w Gdyni oszacował styczniowe straty

Edyta Łosińska
-Okoniewska
redakcja@polskapress.pl



W Orzechowie morze wciąż zabiera klif, którego nie będzie można odtworzyć

Lutowe orkany jeszcze powiększają straty

nHW

Urząd Morski w Gdyni oszacował szkody, jakie wyrządziły styczniowe sztormy. W Uście i Łebie straty tylko w umocnieniach wydmy wynoszą około 300 tysięcy złotych. A wicher i huraganów końca nie widać.

- Trzy sztormy, które miały miejsce w styczniu 2022 roku, 16-18, 20-21 oraz 29-30 stycznia na terenie Obwodów Ochrony Wybrzeża Ustka i Łeba spowodowały zniszczenia na około 300 tysięcy złotych - informuje Magdalena Kierzkowska, rzeczniczka Urzędu Morskiego w Gdyni. - Są to straty między innymi w płotkach, szachownicach z faszyn, chrustu lub trzciny, wyłożeniach wydmy chrustem, zatrawieniach, zakrzewieniach i zalesieniach, ogrodzeniach oraz tablicach informacyjnych. Dodatkowo

spore straty odnotowaliśmy w wale wydmy w iredulacie. Morze zabrało łącznie około 245 tysięcy metrów sześciennych piasku. Jednak w ostatni weekend wiatr nie wyrządził tak znacznych szkód.

Huraganowe porywy cofka spowodowały kolejne już w tym roku zniszczenia. Sztorm z 20 stycznia w Uście

w stu procentach zrujnował zrefulowaną plażę, w Rowach w 90 procentach. W Orzechowie na dość znacznym odcinku do morza runął klif. To nieodwracalne straty w przyrodzie. Zniszczone zostały też zjazdy techniczne, zabezpieczenia biotechniczne - w płotkach i wyłożeniach chrustu, drzewostanie. Uszkodzeniu uległa

również infrastruktura portowa w Uście, oba falochrony, slip, Nabrzeże Pilotowe.

Pod koniec stycznia Nadia dopełniła zniszczeń. 30 stycznia w południe potężne fale rozbijające się o falochron zachodni wyrwały część betonowo-kamiennej półki. Górny parapet falochronu został zniszczony na odcinku kilku

metrów. Z kolei w Nabrzeżu Łeborskim uderzył dok stoczniowy, który zerwał się cumy. Na terenie całego portu fale zniszczyły nawierzchnię nabrzeży. Falochrony zostały zamknięte.

W Rowach doszło do podtopienia infrastruktury, zniszczone zostało wejście na plażę dla niepełnosprawnych. Jednak naj-

większe zniszczenia powstały w Orzechowie, gdzie brzeg klifowy po kolejnych sztormach wciąż osuwa się do morza wraz z drzewami.

Po przejściu Eunice w Orzechowie klifu jest coraz mniej. Tymczasem wichura nie ustaje. Powodujące go głębokie nize nadchodzące nad Bałtyk nadal sieją zniszczenia. ©®

Cztery drony w służbie inspektoratu ochrony środowiska

Pomorskie
Maria Sowisto
Karnik Kusier

Produkty spożywcze przeterminowane lub nieprzydatne do spożycia, nielegalna stacja demontażu samochodów - to zaledwie dwa efekty pracy dronów będących na wyposażeniu Wojewódzkiego inspektoratu Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Nielegalne składowisko odpadów w Bytowie, a pod Słupskiem nielegalna stacja demontażu samochodów. To zaledwie dwa przykłady tego, jak pomocne są w pracy inspektorów ochrony środowiska z Gdańska i delegatury w Słupsku drony.

- Dotyczy to szczególnie przypadków nielegalnej działalności w miejscach ukrytych, trudno dostępnych lub gdy działania kontrolne należy prowadzić w sposób niezauważalny. W takich sytuacjach drony pomagają ujawniać proceder, a następnie służą jako narzędzie dogromadzenia i zabezpieczenia dowodów - wyjaśnia rzeczniczka prasowa WIOŚ w Gdańsku Beata Cieślak.

Obecnie do dyspozycji inspektorów w województwie pomorskim są cztery drony. Funkcjonują od ponad dwóch

lat. Obsługiwane są przez te osoby zatrudnione w WIOŚ, które posiadają stosowne szkolenia, umiejętności i uprawnienia. Przykładem, jak bardzo bezzałogowe statki powietrzne są pomocne, jest efekt niedawnej kontroli w Bytowie. Inspektorzy otrzymali informację, że na terenie jednej z posesji nielegalnie składowane są odpady.

- Na miejscu przeprowadzono m.in. oględziny terenu z wykorzystaniem bezzałogowego statku powietrznego, które jednoznacznie potwierdziły, że pod wskazanym przez zgłaszającego adresem przedsiębiorca zmagazynował ok. 400 beczek. Były to beczki z tworzywa sztucznego o pojemności 150 litrów oraz stalowe o pojemności 200 litrów, w których znajdowały się produkty spożywcze przeterminowane lub nieprzydatne do spożycia - wylicza Cieślak.

W beczkach była żywność: soki, przeciera i dżemy. Przedsiębiorca wyjaśnił, że kupił beczki z taką zawartością. Teraz będzie je musiał na własny koszt oddać do utylizacji. Zakup beczek mocno nadszarpnie portfel przedsiębiorcy z Bytowa. Prócz kosztów związanych z utylizacją odpadów, grozi mu jeszcze kara w wysokości od 1 tys. zł do 1 mln zł.



Jedno ze zdjęć wykonanych przy użyciu drona przez inspektorów WIOŚ, które pomogło namierzyć nielegalne składowisko odpadów

Kolejny efekt pracy drona Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Gdańsku, to kontrola zakładu produkcyjnego gospodarującego odpadami w jednej ze wsi pod Słupskiem. Skarga dotyczyła nieprawidłowego postępowania z odpadami. W tym przypadku inspektorzy „uzbrojeni” w drona sprawdzili nie tylko te posesje, ale też sąsiednią. I to właśnie obok kontrolowanej działki, na podstawie materiałów wykonanych przez bezzałogowy statek powietrzny, stwierdzili, że odbywa się tam nielegalny demontaż samochodów.

- Pootrzymaniu informacji

o podejrzeniu prowadzenia nielegalnej działalności inspektorzy rozpoczęli tam swoje czynności na podstawie art. 10b ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska. Zgodnie z obowiązującymi przepisami demontaż pojazdów poza stacją demontażu zagrożony jest administracyjną karą pieniężną w wysokości od 15 000 zł do 500 000 zł - informuje Beata Cieślak.

Wykonane przez drony zdjęcia oraz filmy są dowodami w sprawach.

Sprawcy zanieczyszczeń spowodowanych nielegalnym składowaniem odpadów lub rozbiórką materiałów uciążliwych dla środowiska wpadają

w ręce inspektorów nie tylko za sprawą dronów, ale także w „klasyczny” sposób.

Milion złotych kary wymierzyl 7 lutego 2022 r. WIOŚ przedsiębiorcy ze Starej Huty, który na terenie gminy Kartuszy prowadził hodowlę zwierząt. Na przełomie kwietnia 2021 roku inspektorzy WIOŚ, inspekcja weterynaryjna, OTOZ Animals, policja oraz inne jednostki kontrole przeprowadziły interwencję we wspomnianym przedsiębiorstwie, w wyniku której odkryto liczne składowiska odpadów wymieszanych ze zwłokami zwierzęcymi.

Również na początku lutego br. Wojewódzki Inspektorat

Ochrony Środowiska w Gdańsku we współpracy z policją oraz strażą pożarną stwierdzili nielegalne składowisko odpadów w Gapowie (gmina Stężyca), na którym znajdowało się kilkadziesiąt pojemników z tworzywa sztucznego, w którym znajdowały się substancje chemiczne, prawdopodobnie pochodzące z farb. Część pojemników była nieszczelna, zaś substancje w nich się znajdujące wyciekły do gleby, z których pobrano próbki do badań. Sprawę obecnie zajmuje się prokuratura, zanielegalne składowanie odpadów grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

17 lutego 2022 roku wraz z Inspekcją Transportu Drogowego inspektorzy WIOŚ w Gdańsku przeprowadzali kontrolę transportu odpadów. Kontrolę poddano w sumie 5 transportów. W jednym z nich ujawniono naruszenie wymagań formalno-prawnych. Nieprawidłowość dotyczyła przewozu odpadów, które nie zostały uwzględnione we wpisie do BDO podmiotu transportującego. W związku z tym - jak informuje WIOŚ - wobec podmiotu zostanie wszczęte postępowanie administracyjne w celu wymierzenia kary pieniężnej w kwocie od 1 000 zł do 1 000 000 zł. ©®

Po siedmiu latach wreszcie będzie karta mieszkańca

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl



Samorząd

482.161 złotych przeznaczył słupski samorząd na stworzenie w mieście Słupskiej Karty Mieszkańca, czyli systemu zniżek i bonusów dla słupszczyzan. Wdrożenie tego w praktyce oraz promocję. Zajmie się tym słupska spółka Witaj w Świecie!



Karta umożliwi słupszczyzanom korzystanie ze zniżek na przykład w miejskich placówkach kultury

Wczoraj ratusz oficjalnie poinformował o wynikach konkursu ofert na działalność wspomagającą rozwój wspólnoty społeczno-kulturalnej. Nazwa niech nikogo nie zmyli, chodziło o wybranie firmy, która stworzy w mieście system karty mieszkańca. Tak, po ostatnim, ubiegłorocznym unieważnieniu przetargu, władze miasta postanowiły ominąć procedurę przetargową i w ramach konkursu ofert znaleźć firmę, która kartę stworzy. Finałnie Słupska Karta Mieszkańca ma być narzędziem, dzięki któremu ratusz pokaże plusy życia w mieście.

Najlepszą ofertę przedstawiła słupska spółka

Niespodzianki nie było. Wybrano ofertę Witaj w Świecie! Firma ma doświadczenie, bo wiem to ona robiła podobny system dla usteckiego samorządu. Spółka ma związek ze spółką Witkac, która startowała w przetargach na stworzenie karty mieszkańca w Słupsku w 2018 roku i w ostatnim przetargu w ubiegłym roku, który unieważniono.

- Ta oferta w konkursie była najlepsza - uważa radna Anna Mrowińska z PiS, która obserwowała rozstrzygnięcie konkursu wrt temu. - Cieszę się, że w końcu zmierzamy do finału i powstanie w Słupsku system zniżek i zachęt dla mieszkańców. Teraz bardziej aktualny w dobie próby poszerzenia granic miasta. Mam nadzieję, że tym razem doczekamy karty i faktycznie w połowie roku system zacznie działać.

Do konkursu stanęły jeszcze dwie organizacje: Fundacja Instytut Białowieski z ceną -482 235 zł (tę odrzucono, gdyż nie spełniała warunków) i słupskie Stowarzyszenie Rozwoju Inspiracji -596 060 zł. Ono jednak w odróżnieniu od zwycięzcy, podobnego systemu jeszcze w praktyce wdrażało.

Dodajmy, że Słupska Karta Mieszkańca ma być bardziej zaawansowana od usteckiej. Bę-

dzie nie tylko możliwość posiadania karty, ale i aplikacji w telefonie. Będzie oferować nie tylko zniżki, ale i naliczać wejścia np. do teatru, i cokolwiek będzie darmowe! Takie było oczekiwanie radnych.

Dlaczego trwało to aż siedem lat?

Przypomnijmy, temat karty mieszkańca upoważniającej słupszczyzan do zniżek upadał kilkakrotnie. Zgodnie z wcześniejszymi podnoszonymi przez urząd miasta założeniami, karta ma być pakietem zachęt i zniżek tylko dla słupszczyzan. Jej projekt był jednym z ważniejszych postulatów wyborczych prezydenta Roberta Biedronia.

Podczas czteroletniej kadencji Roberta Biedronia prace nad tym projektem nabrały jednak przyspieszenia dopiero w ostatnim roku i tak jak kilka wcześniejszych próbnie wypaliły. Ogłoszone postępowania i przetargi unieważniono, a zaplanowanych na to pieniędzy nie wydano. Dodajmy tylko, że firma Witkac, której prezesem jest Marcin Dadel (napoczątku kadencji Biedronia radnym miejskim), a udziałowcem Daniel Jursza (na końcu kadencji też miejski radny), chcieli program wtedy dla miasta napisać... po kosztach. Specjalnie tanio, by pomóc samorządowi. Potem mieli na tym zarabiać, odpowiadając program innym samorządom. Kierowany przez gdyńianina słupski samorząd jednak wyraźnie preferował firmę z Trójmiasta, ale i tak karty stworzyć nie dał rady.

Temat karty wrócił w obecnej kadencji, a w 2019 roku w nowej formule, na którą zgodzili się miejscy radni. Kartę dla Słupska wskrzesić miała firma InnoBaltica, która buduje bilet metropolitalny dla Pomorza. Nie wyszło. Potem była pandemia i nowy pomysł, który ma być teraz zrealizowany.

Wiceprezydent Słupska Marta Makuch w odpowiedzi do radnej Mrowińskiej, gdy ta

na sesji wypomniała jej obietnicę, że karta będzie do końca ubiegłego roku, zauważyła, że jest za kartę odpowiedzialna, ale dopiero od połowy roku (2021). Jej zdaniem w ostatnich miesiącach wykonano w tej sprawie wiele merytorycznej pracy z udziałem przedstawicieli miejskich spółek i instytucji, którzy będą partnerami w tej sprawie.

W listopadzie odbył się przetarg na kartę. Zgłosiło się czterech wykonawców. Ceny od 196.923,00 zł brutto do 680.190,00 zł. Jedną z firm była ze Słupska - Witkac. Zmieniła się wcale podana przez urząd: „zamawiający informuje, że zamierza przeznaczyć na sfinansowanie przedmiotowego zamówienia kwotę wywokości 573 004,11 zł brutto” - poinformowano przed otwarciem kopert.

Postępowanie jednak unieważniono, bowiem popełniono błędy w dokumentach przetargu. A niektóre oferty były znacząco niższe od innych. Było więc niebezpieczeństwo, że karta za taką kwotę w praktyce znowu nie powstanie.

W tym roku zorganizowano więc zamiast przetargu konkurs ofert. Wygrało Witaj w Świecie!, którego prezesem jest Grzegorz Basarab, też związany z Witkacem. I nie pozostaje nam nic innego, jak czekać, bo w końcu ktoś realnie kartę stworzy.

Dlaczego konkurs a nie przetarg?

Monika Rapacewicz, rzeczniczka Urzędu Miejskiego w Słupsku, tłumaczy zmianę formuły z przetargu na konkurs ofert dla organizacji pożytku publicznego:

„Jako samorząd mamy możliwość zlecania zadań podmiotom zewnętrznym z wykorzystaniem dostępnych prawem trybów. Może to być tryb zamówień publicznych, czyli ogłoszenie postępowania przetargowego lub forma konkursu, gdzie zgodnie z ustawą o dzia-

łalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wyłaniania jest organizacją pozarządową (np. stowarzyszenie lub fundacja), która realizuje zadanie.

Analizując nasze doświadczenia, zarówno w ramach próby wyłonienia podmiotu, który ma stworzyć, wdrożyć i utrzymać System Słupskiej Karty Mieszkańca, jak i nasze doświadczenie we współpracy z organizacjami pozarządowymi w innych obszarach, w tym kwestie formalne, rozliczeniowe i prawne, podjęliśmy decyzję, że korzystniejsze i bardziej transparentne dla słupskiego samorządu będzie zastosowanie trybu konkursowego.

Przeważały za tym argumenty, które pozwalają nam, jako Urzędowi Miejskiemu w Słupsku m.in. na:

- stałą kontrolę wydatkowania środków, jakie podmiot realizujący zadanie stworzenia i wdrożenia Karty Mieszkańca przeznacza z dotacji (a więc pieniędzy publicznych) na przeprowadzenie działań. Organizacja pozarządowa składa całościowe sprawozdanie z szczegółowym kosztami, a jakiegokolwiek zmiany lub odstępstwa wymagają, wymagają zgody Urzędu (w przypadku postępowania przetargowego nie ma takich możliwości prawnych, wykonawca może wystawić ogólną fakturę i my nie możemy dochodzić przez daną pozycję rozumie)

- zlecenie szerszego zakresu obowiązków w ogłoszeniu konkursowym, niż ma to w przypadku postępowania przetargowego, powiększonego m.in. o kampanie informacyjne, opracowania graficzne.

Argumentami są też charakterystyka fundacji i stowarzyszeń, które jako organizacje społeczne szybciej, efektywniej i elastyczniej dostosowują się do niedających się przewidzieć zmian, oraz tendencja ogólnopolska i światowa dopowierzania realizacji zadań w jak najszerszym możliwym zakresie podmiotom społecznym.

„Co ważne, w ramach konkursu dla organizacji pozarządowych, w ogłoszeniu konkursowym, to my określamy precyzyjne rezultaty - dodaje Monika Rapacewicz. - W trakcie analizy ofert, jakie wpłynęły, możemy porównywać rezultat po rezultacie, koszt po koszcie, czy Oferent odpowiedział na nasze oczekiwania plus czy zaproponował coś dodatkowego. Dzięki temu o wyborze wykonawcy nie decydujemy tylko ceną, jak ma to w przypadku przetargów, ale właśnie jakość usługi wartość dodaną proponowaną przez organizację”. ©

Nietrzeźwi za kółkiem. Drogówka zatrzymała pijanych kierowców

/pajki/

Wojciech Nowak

wojciech.nowak@gp24.pl

W ubiegły weekend policjanci słupskiej drogówki zatrzymali czterech kierowców, którzy prowadzili pod wpływem alkoholu. Jakby tego było mało, jeden z nich miał w swoim samochodzie niemal 100 gramów amfetaminy i nie posiadał nawet prawa jazdy.

W sobotę funkcjonariusze zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców - 23-letniego słupszczyzanina oraz 40-letniego mieszkańca gminy Kępice. Pierwszy z mężczyzn został zatrzymany przez policjantów, ponieważ przekroczył dopuszczalną prędkość.

- Podczas interwencji mundurowi wyczuli od mężczyzny alkohol, a badanie alkomatem wykazało blisko 1,4 promila. 23-latek zbadano również na zawartość środków odurzających, a urządzenie wskazało, że kierowca po zażyciu amfetaminy - mówi sierż. szt. Jakub Bagiński, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku.

W wyniku zatrzymania policjanci ustalili, że mężczyzna nie posiada prawa jazdy, a w kierowaniu przez niego pojazdów znaleziono niemal 100 gramów amfetaminy.

- 23-latek został zatrzymany i wkrótce usłyszy zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków, za co grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Odpowie również za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz pod wpływem narkotyków, a także za brak uprawnień do kierowania - mówi Bagiński.

Drugi nietrzeźwy kierowca brał udział w zdarzeniu drogowym, do którego doszło w sobotę w Kępicach.

- Pracujący namiescu funkcjonariusze od 40-letniego mieszkańca tej gminy, który kierował pojazdem, wyczuli alkohol, a policyjny alkomat wskazał 1,6 promila alkoholu - informuje oficer prasowy słupskiej policji.

Jak dodaje, mężczyzna nie odniósł obrażeń, ale zakierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności.

Kolejnych dwóch kierowców zatrzymano w niedzielę. Pierwszym był 47-latek, który prowadził samochód marki Skoda. Mężczyzna został zatrzymany do kontroli przy ul. Portowej w Słupsku, a badanie alkomatem wykazało, że miał ponad 0,5 promila alkoholu. Ostatnim zatrzymanym tego weekendu nietrzeźwym kierowcą był 44-letni kierowca opla.

- W jego przypadku policyjny alkomat wskazał ponad 1,5 promila alkoholu, a po sprawdzeniu mężczyzny w policyjnym systemie okazało się, że ma on cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami - mówi Jakub Bagiński. - Apelujemy i przypominamy, że alkohol negatywnie wpływa na organizm człowieka, prowadzi do utraty poczucia rzeczywistości i zdolności koncentracji. Powoduje również wydłużenie zdolności oceny sytuacji i czasu reakcji. Nigdy nie wolno wsiadać za kierownicę po spożyciu alkoholu. Pijany kierowca to śmiertelne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego - dodaje. ©



W weekend policjanci słupskiej drogówki zatrzymali czterech kierowców, którzy prowadzili pod wpływem alkoholu

FOT. KOMENDA MIEJSKA POLICJI W SŁUPSKU

Spis źródeł ciepła Z regionu słupskiego najlepiej wypada gmina Smołdzino



Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

Pomorskie

Główny Urząd Nadzoru Budowlanego opublikował ranking, w którym sprawdzić można, jak ze składaniem deklaracji CEEB radzą sobie mieszkańcy poszczególnych gmin. W województwie pomorskim dwie gminy z powiatu słupskiego znajdują się w pierwszej dziesiątce.

Deklaracje dotyczące źródeł ciepła i spalania paliw do systemu Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków należy złożyć do 30 czerwca tegoroku, jeśli źródło ciepła zostało uruchomione przed 1 lipca 2021 roku. Jeżeli natomiast zostało ono uruchomione po tym dniu, to na złożenie takiej deklaracji właściciele lub zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych mają 14 dni.

Celem tego spisu jest określenie źródeł ciepła w lokalach,



Spośród 123 gmin w województwie pomorskim gmina Smołdzino zajmuje w rankingu 2. miejsce. Z 1286 punktów adresowych, co najmniej jedną deklarację złożyły 622 z nich, a więc 48 procent.

a co za tym idzie, zostanie on narzędziem, które wspierać będzie walkę ze smogiem.

W CEEB znajdują się m.in. informacje dotyczące tzw. kopciuchów, a więc pieców starych, które podlegają wymianom.

Główny Urząd Nadzoru Budowlanego prowadzi ranking gmin, w którym porównuje liczbę złożonych deklaracji w stosunku do liczby punktów adresowych w danej gminie. Możliwe jest sprawdzenie, które gminy mają największą

liczbę złożonych deklaracji, a które najmniejszą - czy to w skalikraju, czy w danym województwie.

Według rankingu, spośród 123 gmin na terenie województwa pomorskiego, w czołowej dziesiątce znalazły się dwie

gminy z powiatu słupskiego - na drugim miejscu znajduje się gmina Smołdzino, a na szóstym gmina Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. W tej pierwszej, spośród 1286 punktów adresowych, co najmniej jedną deklarację złożyły 622 z nich, a więc 48 procent. W gminie Główny Urząd Nadzoru Budowlanego natomiast deklaracje wpłynęły z 917 punktów z 2160 ogółem, czyli do tej pory do bazy CEEB wpłynęło stamtąd 42 proc. deklaracji.

Jak w rankingu województwa pomorskiego wypadły inne gminy z powiatu słupskiego i ichtowskiego?

W pierwszej setce są: gmina Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (6. miejsce, deklarację złożyło 42 proc. punktów adresowych; gmina Czarna Dąbrówka (19. miejsce, 36 procent), gmina Potęgowo (32. miejsce, 31 procent), gmina Kołczygłowy (34. miejsce, 31 procent), gmina Tuchomie (41. miejsce, 29 procent, gmina miejsko-wiejska Miastko (47. miejsce, 27 procent), gmina Parchowo (49. miejsce, 27 procent, gmina wiejska Słupsk (53. miejsce, 25 procent), gmina miejsko-wiejska Bytów (61.

miejsce, 24 procent), gmina miejska Słupsk (73. miejsce, 22 procent), gmina Kępice (88. miejsce, 20 procent), gmina Studzienice (100. miejsce, 17 procent). Pozostałe gminy są poza setką, ranking zamyka gmina miejska Ustka, zajmując 123. miejsce. Z 1739 punktów adresowych, co najmniej jedną deklarację złożyło 109 z nich, a więc 6 procent.

CEEB przyjmuje deklaracje w formie elektronicznej lub papierowej w Urzędzie Miasta/Gminy. Warto zaznaczyć, że za uchylenie się od złożenia deklaracji w przewidzianym terminie grozi grzywna.

- Namocy ustawy to bezpośrednio właściciele/zarządcy budynków lub lokali zostali zobowiązani do składania deklaracji. Tym samym samorząd został zwolniony od ingerowania w obowiązek nałożony przez ustawę. Niezłożenie deklaracji w terminie podlega karze grzywny od 20 zł do 5 000 zł - informuje Joanna Jedlińska z Samodzielnego Referatu Zamówień Publicznych Urzędu Miejskiego w Słupsku.

©©

500 strażaków walczyło z wichurą w powiecie bytowskim

Powiat bytowski

Sylvia Us
sylvia.us@gp24.pl

Silny wiatr po raz kolejny dał się we znaki mieszkańcom powiatu bytowskiego. Wichura łamała gałęzie i przewracała drzewa. Z jej skutkami walczyło pół tysiąca strażaków.

Wiatr, który szalał nad powiatem, wyrządził mnóstwo strat. Z jego skutkami walczyli strażacy zawodowi i ochotnicy.

- Głównie interwencje dotyczyły powalonych drzew i uszkodzonych dachów - mówi Fryderyk Mach, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Bytowie. - W zasadzie zgłoszenia wciąż napływają.

Strażacy interweniują niemalże non stop od piątku. Do wczoraj odnotowano blisko sto interwencji. Na szczęście nikt nie został poszkodowany.

Fryderyk Mach podaje szczegółową statystykę. I tak: 71 wyjazdów do drzew na dro-

gach, 2 do drzew na linii energetycznej, 7 do pochylonych na budynek, 5 uszkodzeń dachów, 2 zalania, 1 użycie agregatu, 1 zarwana droga do Rokiczin, 1 pożar sadzy, 1 podmycie ściany budynku mieszkalnego, 1 pożar transformatora.

Intensywne deszcze doprowadziły do zarwania drogi w Rokiczinach w gminie Czarna Dąbrówka. W Trzebielinie woda podmyła ścianę budynku mieszkalnego.

©©



Przez weekend i wczoraj strażacy w 71 przypadkach wyjeżdżali, aby usuwać drzewa powalone przez wichurę na drogi

Strażacy z Tuchomia podsumowali rok. Były nagrody i zabawa

Tuchomie

Andrzej Gurba
andzej.gurba@gp24.pl

zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej odbyło się w sali miejscowego ośrodka kultury. Jego gośćmi byli m.in.: Jerzy Lewi-Kiedrowski - wójt Tuchomia, mł. kpt Marcin Megier - zastępca dowódcy JRG KPSP w Bytowie. Bogumiła Ryngwelska - sołtys Tuchomia.

Damian Chamier Gliszczynski, naczelnik OSP w Tuchomiu, przedstawił działalność jednostki w 2021 roku (pozyskane fundusze, szkolenia, inne wydarzenia). Zapoznał się także z bieżącą sytuacją finansową OSP. Powstąpieniu komisji rewizyjnej, zarząd OSP w Tuchomiu otrzymał absolutorium za ubiegły rok. Następnie przedstawiono plan działania na 2022 r. To m.in. zakup nowego wozu bojowego.

Za szczególne zaangażowanie oraz wkład w bieżące funkcjonowanie OSP Tuchomie wyróżnieni zostali: Mariusz Juchniewicz, Wojciech Błaż, Fabian Chamier Ciemiński.

Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” odzna-



Ważną częścią zebrania sprawozdawczego OSP było wręczenie medali, odznak i wyróżnień szczególnie zasłużonym strażakom ochotnikom

zeni zostali: Marek Chrzan, Tomasz Prądziński, Marian Chamier Gliszczynski.

Odnależ „Strażak wzorowy” otrzymali: Jarosław Gut, Wojciech Reca.

Potem w restauracji Myśliwska rozpoczęła się zabawa strażacka. Olbrzymią niespodzianką był tort w kształcie

wozu strażackiego. Goście mogli wziąć udział w licytacji strażackich gadżetów. Został także zorganizowany tzw. taniec czekoladowy, dzięki któremu każdy miał możliwość zakupu strażackiej czekolady. Dochód przeznaczono na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Tuchomie. ©©

Minister Małag: Praca zdalna znajdzie się w Kodeksie pracy

Kodeks pracy

Maciej Badowski
maciej.badowski@pobkapress.pl

– Ostatnie 2 lata pandemii pokazały, że praca zdalna jest potrzebna, dlatego pracujemy nad wpisaniem jej do Kodeksu pracy – zapowiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag. Dodaje, iż „jest szansa, że nowe przepisy będą wprowadzone jeszcze w tym półroczu”.

– Ostatnie dwa lata pandemii pokazały, że praca zdalna jest potrzebna, dlatego pracujemy nad wpisaniem jej do Kodeksu pracy – poinformowała PAP minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag. Jednocześnie szefowa MRiPS zapowiedziała, że nowe przepisy mogłyby zostać wprowadzone w tym półroczu.

Małag przypominała, że wprowadzenie pracy zdalnej było jednym z działań podjętych w czasie pandemii. Jak wyjaśniła, praca zdalna obowiązuje obecnie na zasadach opartych o tzw. ustawę covidową i o przejściu natę formę pracy decyduje pracodawca.

– Pracujemy nad wpisaniem pracy zdalnej do Kodeksu pracy. To już długo trwa, bo każde wprowadzenie zmian w przepisach wymaga rozmów z pracodawcami, stroną społeczną i wypracowania konsensusu – mówiła Małag cytowana przez PAP. – Jest szansa, że przepisy po-



Dzięki pandemii praca zdalna zostanie z nami na dłużej

winny być wprowadzone jeszcze w tym półroczu – dodała.

Minister rodziny i polityki społecznej wyjaśniła, że „zasady, w jaki sposób będzie ona (praca zdalna – przyp. red.) wykonywana, określałyby wewnętrzny regulamin obowiązujący u danego pracodawcy”. Ponadto według nowych przepisów miałyby obowiązywać „zarówno na wniosek pracodawcy, jaki pracownika”.

Zgodnie z założeniem pracownik będzie zobowiązany do wskazania pracodawcy miejsca, w którym będzie wykonywał swoje obowiązki. Cóż ważne dla wielu zatrudnionych, minister zapowiedziała, że pracodawca będzie zobowiązany pokryć koszty wykonywania pracy zdalnej w miejscu wskazanym przez pracownika.

Prezydent Duda apeluje o solidarność wobec Ukrainy

Małgorzata Puzyr
matgorzata.puzyr
@polskapress.pl



1A/Wtft/irwM-t

„Niezwykle napięta sytuacja wokół Ukrainy to prawdziwy egzamin dla całej zachodniej wspólnoty – dla wszystkich krajów, które ją tworzą, i dla przywódców i liderów opinii mediów. To wielki test naszej solidarności, ale i test na to, czy naprawdę jesteśmy przywiązani do wartości, które wspólnie wyznajemy” – pisze w niemieckim „Die Welt” prezydent Andrzej Duda.

„Ukraina i jej społeczeństwo udowodniła w ostatnich latach i jeszcze mocniej udowodniła w ostatnich dniach, że chce być demokratyczna, chce przestrzegać naszych wspólnych wartości, chce być częścią Zachodu. Jest gotowa na liczne wyrzeczenia, poświęcenia i reformy, by to osiągnąć. Jest gotowa o to walczyć. Zdała swój egzamin” – pisze w artykule, który ukazał się w piątek na łamach niemieckiego dziennika „Die Welt”, prezydent Andrzej Duda.

Jak podkreśla prezydent, „dziś to zachodni świat zdaje egzamin z wiarygodności. Z tego czyjego wartości naprawdę coś znaczą. Jeśli dla świętego spokoju, interesów gospodarczych czy politycznych ambicji zosta-



Zdaniem prezydenta Andrzeja Dudy, sytuacja międzynarodowa pokazała, jak ważna jest rola NATO oraz obecność i zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Europie

nie poświęcona Ukraina i jej zachodnie aspiracje będzie to olbrzymi cios nie tylko dla ukraińskiego społeczeństwa, ale dla całej wspólnoty Zachodu. Okaże się, że fundamenty zachodniego świata, wartości takie jak: demokracja, prawa człowieka, solidarność pięknie brzmią, ale w zderzeniu z brutalną rzeczywistością niewiele znaczą. Nie możemy dote go dopuścić”.

„Dlatego właśnie tak ważna jest jednoci wspólne – zdecydowane stanowisko wobec Rosji całej zachodniej wspólnoty. W tych niezwykle trudnych

dniami nie możemy dać się podzielić. Tylko razem możemy skutecznie rozwiązać ten poważny kryzys” – dodaje.

Jak zaznacza prezydent w swoim artykule, niktod Polaków nie wie lepiej tego, jak wielką tragedią jest wojna. „Dlatego naszym zadaniem jako wspólnoty Zachodu jest zrobić wszystko, żeby do wojny nie dopuścić” – zaznacza.

Zdaniem prezydenta, dyplomatyczna próba rozstrzygnięcia sporu musi jednak opierać się na trzech kluczowych fundamentach.

„Wszelkie propozycje, które pojawiają się na stole muszą być przedstawiane przez państwa Zachodu w porozumieniu z Ukrainą. Musi być podmiotem, 2 nie przedmiotem prowadzonych rozmów i zaakceptować wynegocjowane rozwiązania. W wyniku poszukiwania wyjścia z kryzysu nie wolno dopuścić do sytuacji, w której zachodnie aspiracje Ukrainy i jej społeczeństwa zostaną zablokowane. Ukraina ma prawo sama decydować o swoim losie i swojej przyszłości. Droga Ukrainy na Zachód musi pozostać otwarta.”

Z KRAJU



FOT. POLSKA PRESS

Cs. to bomba Znaleziono ciała dwóch kobiet. Najprawdopodobniej to zaginione

W lesie w okolicy Romanowa pod Częstochową znaleziono ciała dwóch kobiet psa. Mogą to być zwłoki poszukiwanych od kilkunastu dni matek i córek. Były zakopane kilkadziesiąt centymetrów pod ziemią. Pod nadzorem prokuratora grupa dochodzeniowo-śledcza zabezpiecza wszystkie dowody i ślady oraz prowadzi oględziny. Zwłoki kobiety policjanci znaleźli podczas poszukiwań, które przeprowadzono na podstawie m.in. zeznań świadka. (BR)

Warszawa Wystawa „Łele bezpieki” ponownie otwarta

Od 1 marca 2022 r. zostanie otwarta wystawa „Cele bezpieki. Areszt Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1945-1954”, ukazującą powojenne losy powstańców warszawskich. Można ją będzie oglądać w piwnicach budynku Ministerstwa Sprawiedliwości. Ekspozycja ukazuje okrutne represje komunistów stosowane wobec patriotów, bohaterów wojennych, którzy niespodziewali się, że będą prześladowani i torturowani za walkę o niepodległość. „Cele bezpieki” to więzienne celedawnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie więzieni byli działacze podziemia niepodległościowego, w tym gen. August Emil Fieldorf, „Nil” – organizator i dowódca Kedywu AK oraz zastępca komendanta głównego Armii Krajowej, powieszony przez komunistów w 1953 r. czy Jan Rodowicz, „Anoda” – uczestnik słynnej Akcji pod Arsenalem. Ekspozycję zwiedzać będzie można z przewodnikiem, prowadzoną też będą tu lekcje muzealne. (OD)

Od marca wzrosną renty i emerytury. To skutek waloryzacji

Warszawa
Zbigniew Biskupski
zbigniew.biskupski@polskapress.pl

Od 1 marca 2022 roku ZUS podwyższy emerytury i renty o 7 proc. Tyle wyniesie tego-roczna waloryzacja. W kwietniu świadczeniobiorcy otrzymają również tzw. trzynastki – oficjalnie informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Nie trzeba składać żadnych wniosków – ani o waloryzację, ani o trzynastą emeryturę, ZUS wypłaci bowiem „trzynastki” wraz ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień.

Przeprowadzana w tym roku przez ZUS waloryzacja procentowa polega na pomnożeniu kwoty świadczenia brutto, które przysługuje 28 lutego 2022 r., przez wskaźnik 107 proc. Jeśli przykładowo 28 lu-



FOT. TŻR

Waloryzacja dotyczy świadczeń długoterminowych, m.in. emerytur i rent, w tym rodzinnych

tego 2022 r. emerytura wynosiła 2000 zł brutto, to od 1 marca 2022 r. wzrośnie o 140 zł brutto (2000 zł x 107% = 2140 zł brutto). – Nie trzeba składać wniosków o waloryzację

świadczenia. Każdy emeryt i rencista otrzyma z ZUS decyzję o nowej wysokości swojego świadczenia. ZUS wyśle ją w kwietniu. Wcześniej informację o waloryzacji będzie

można sprawdzić na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS – deklaruje prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Waloryzacja dotyczy świadczeń długoterminowych, m.in. emerytur, rent z tytułu niezdolności do pracy, rent rodzinnych, a także dodatków do tych świadczeń, np. pielęgnacyjnego czy dla sierot zupełnych.

Od 1 marca 2022 r. minimalna emerytura wyniesie 1338,44 zł brutto, czyli o prawie 88 zł więcej niż przed tą datą. O taką samą kwotę wzrośnie minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna.

Świadczenie przedemerytalne wzrośnie do 1350,70 zł, a dodatek pielęgnacyjny wyniesie 256,44 zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się też do wypłaty tzw. trzynastek. W tym roku wyniosą 1338,44 zł brutto. ZUS wypłaci „trzynastki” razem ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień 2022 r.

Zachód ostrzega Putina: za atak będą surowe sankcje

Bruksela

Kazimierz Shorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ujawniła niektóre szczegóły sankcji przygotowywanych wobec Moskwy, gdyby ta dokonała agresji. Rosja bardzo by je odczuła.

Mowa między innymi o odcięciu Moskwy od międzynarodowych rynków finansowych i towarów, które potrzebne są gospodarce Rosji.

Do tej pory zachodni przywódcy unikali podawania szczegółów bezprecedensowych, jak zapowiadano, sankcji, mówiąc, że taka opcja zostanie użyta dopiero po rosyjskiej inwazji na sąsiada.

Rosja zostaby odcięta od międzynarodowych rynków finansowych – powiedziała Von der Leyen telewizji publicznej ARD. Sankcje zostałyby nałożone na „wszystkie produkowane przez nas towary, których Rosja pilnie potrzebuje, aby zmodernizować i zdywersyfikować swoją gospodarkę.

Przewodnicząca dodała, że sankcje zostaną nałożone dopiero po ataku Rosji, odrzucając wezwania prezydenta Wołodymyra Żełenskiego do nałożenia ich już teraz jako środka prewencyjnego.

Von der Leyen tłumaczy taką postawę chęcią dania Ro-



Sankcje na Rosję nałożą nie tylko USA, ale i UE

sji szanse powrotu do stołunogocjacyjnego. Dodała też, że poleganie Rosji na eksporcie paliw kopalnych było jej słabością. To dwie trzecie jej eksportu, z którego pochodzi połowa budżetu Rosji. Modernizacja rosyjskiej gospodarki byłaby niemożliwa, gdyby nałożono na Moskwę sankcje.

O możliwych sankcjach mówiła też w ub. tygodniu w Monachium na Konferencji Bezpieczeństwa wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Kamala Harris. – Mogę z całą stanowczością powiedzieć, że jeśli Rosja dokona inwazji na Ukrainę, to spotkają ją za to bardzo dotkliwe sankcje. Uderzą one w jej gospodarkę, będzie kontrola eksportu, sankcje obejmą również osoby odpowiedzialne za obecną sytuację wokół Ukrainy – zapowiedziała.

Me ustają wysiłki dyplomatów, by powstrzymać wojnę

Tomasz Dereszyński

tomasz.dereszynski
@polskapress.pl

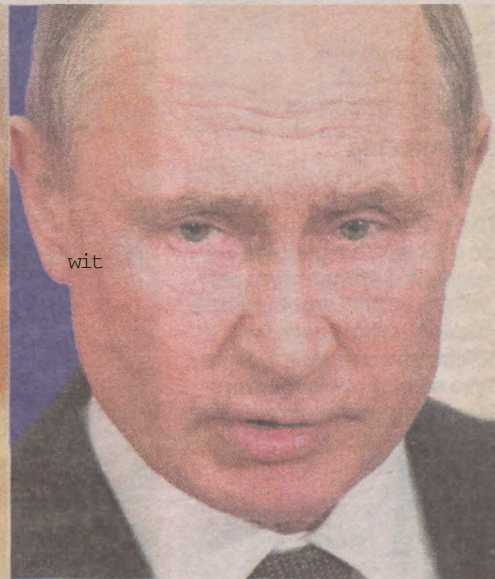


Kryzys rosyjsko-ukraiński

Nie ustają dyplomatyczne zabiegi, by zapobiec rosyjskiej agresji na Ukrainę. Polska w ramach swojej prezydencji zwołała pilne spotkanie Rady Bezpieczeństwa OBWE w sprawie konfliktu. Trwają też rozmowy na temat ewentualnego spotkania prezydenta USA Joe Bidena z prezydentem Rosji Władimirem Putinem.

O możliwym spotkaniu przywódców w najbliższym czasie poinformowała francuska dyplomacja po niedzielnej prawie dwugodzinnej rozmowie telefonicznej prezydenta Francji Emmanuela Macrona z Władimirem Putinem. Warunek był jeden: taki szczyt jest możliwy tylko w sytuacji, gdy Rosja nie dopuści się agresji na Ukrainę.

Jen Psalld, rzeczniczka Białego Domu, potwierdziła, że prezydenci USA i Rosji w zasadzie zaakceptowali propozycję spotkania. Przypomniała jednak podstawowy warunek: Moskwa nie może dokonać inwazji na Ukrainę. – Jesteśmy zawsze gotowi nad dyplomację, ale też Rosja musi być świadoma szybkich i surowych konsekwencji, gdyby wybrała wojnę.



Czy dojdzie do spotkania prezydenta USA Joe Bidena i prezydenta Rosji Władimira Putina? Stany Zjednoczone stawiają warunek: tak, ale tylko w przypadku, gdy nie dojdzie do inwazji

Obecnie zdajesie kontynuować przygotowania do mającego nastąpić wkrótce ataku na Ukrainę – powiedziała Psaki.

Z kolei rzecznik Kremla Dmitrij Piesków stwierdził, że jeszcze za wcześnie na deklaracje dotyczące szczytu. Wytyłmaczył, że na razie nie ma konkretnych planów dotyczących bezpośrednich rozmów „ale telefon lub spotkanie można zorganizować w każdej chwili” – podała agencja AFP.

Źródła amerykańskie informują z kolei, że ewentualny szczyt ma być omawiany przez Antony'ego Blinkena, amerykańskiego sekretarza stanu,

i Siergieja Ławrowa, rosyjskiego szefa dyplomacji, podczas rozmowy zaplanowanej na czwartek.

Antony Blinken zadeklarował na antenie telewizji CNN, że prezydent Joe Biden jest gotowy „w każdej chwili” spotkać się z Władimirem Putinem, aby zapobiec inwazji na Ukrainę.

– Wszystko, co widzimy, jest śmiertelnie poważne, bo wskazuje, że jesteśmy na skraju inwazji – oświadczył sekretarz stanu USA.

Blinken dodał, iż wszystko wskazuje na to, że Władimir Putin podjął już decyzję, jednak dopóki na Ukrainę nie wjadą

czołgi, a nad jej niebem nie pojawią się rosyjskie samoloty, Stany Zjednoczone wykorzystają każdą okazję i każdą minutę, aby sprawdzić, czy drogą dyplomacji nie da się odwieść Putina od kontynuacji tych działań.

W rozmowie pojawił się też wątek apelu ukraińskiego prezydenta, aby z sankcjami nie czekać do rozpoczęcia inwazji. Blinken wyjaśnił tu, że groźba sankcji ma na celu przede wszystkim powstrzymanie Rosji od agresji. Jak podkreślił, jeśli zostaną one uruchomione już dziś, Zachód straci narzędzie odstraszania.

mm

Grecja Kolejny uratowany po pożarze promu

Ratownicy odnaleźli kolejnego zaginionego pasażera promu Olympia, który się palił. Dziesięć osób jest wciąż na liście zaginionych. To 21-letni Białorusin, kierowca ciężarówki, którego pierwsze słowa po znalezieniu brzmiały: Powiedz mi, że żyję. Znalaziono go wśród zgłoszonych jednej z ładowni promu. Uratowany mężczyzna był w dobrym stanie, opowiadał o głosach pod pokładem, co może sugerować, że wśród dziejących się w promie pasażerów mogą być jeszcze żywi. Prom Olympia opuścił igoumenitę w Grecji i kierował się do Brindisi, kiedy na pokładzie samochodowym wybuchł pożar. Jednostka była wtedy na północny wschód od greckiej wyspy Ereikousa. Na pokładzie było 241 pasażerów i 51 członków załogi. Większość osób uratowano i ostatecznie na Korfu. (KS)

Vauka Czy będzie potrzebna czwarta dawka?

Kiedy świat zbliża się do drugiej rocznicy ogłoszenia przez Światową Organizację Zdrowia pandemii COVID-19, 11 marca, coraz więcej krajów wprowadza – lub dyskutuje o możliwości – czwartych dawek szczepionki przeciwkoronawirusowi. Izrael był pierwszym krajem, który wprowadził czwartą dawkę szczepionki w grudniu 2021 dla ludzi w wieku powyżej 60 lat, pracowników medycznych i osób z osłabionym układem odpornościowym. W USA specjaliści mówią, że czwarte dawki nie są jeszcze potrzebne, ale dr Peter Marks, szef Centrum Oceny i Badań Biologicznych FDA, mówi, że istnieje niepełna pewność co do dodatkowego rozwoju pandemii i dlatego jesienią może być konieczna czwarta dawka szczepionki przeciwko koronawirusowi. Zbiegłoby się to z corocznym podaniem szczepionki przeciw grypie, co może być wygodne i ma sens naukowy, ponieważ wirus układu oddechowego mają charakter sezonowy. (KS)

Pałac Buckingham: Królowa czuje się dobrze, wykonuje obowiązki

Włtka Brytanii

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Niepokój na Wyspach wywołała informacja o pozytywnym wyniku testu na obecność koronawirusa u Elżbiety II. Pałac Buckingham zapewnia, że monarchini czuje się dobrze i jest pod opieką medyków.

Pałac Buckingham zapewnia o dobrym samopoczuciu królowej po tym, jak podano w niedzielę informację o pozytywnym wyniku testu na obecność koronawirusa u Elżbiety II.

Przesłanie wydaje się mieć na celu przekazanie ważnych informacji o stanie zdrowia monarchini, ale jednocześnie umniejszać poczucie niepokoju. I chcąc podkreślić, że wszystko jest w porządku, królowa wróciła w poniedziałek



Pałac Buckingham zapewnia, że 96-letnia królowa, mimo zakażenia, czuje się całkiem dobrze

rano do zajęć, aby podpisać wiadomości z gratulacjami dla olimpijskich drużyn curlingowych.

Premier Boris Johnson przekazał monarchini życzenia zdrowia. – Jestem pewien, że mówię w imieniu wszystkich, życząc Jej Królewskiej Mości

szybkiego powrotu do zdrowia – oświadczył. Przywódca opozycji, sir Keir Starmer z Partii Pracy, także życzył królowej szybkiego powrotu do zdrowia.

Pozytywny test u królowej pojawił się na kilka dni przed tym, jak Anglię ma znieść

obowiązek samoizolacji dla tych, którzy mają koronawirusa, bo ostatecznie ograniczenia dotyczące COVID-19 mają zostać usunięte.

Królowa, która w kwietniu skończy 96 lat, otrzymała pierwszą dawkę szczepionki w styczniu 2021 i potem kolejną. Najprawdopodobniej zaraziła się od księcia Karola, który kilka dni temu przekazał, że jest pozytywny, a wcześniej widział się z matką.

Niedawno, bo 6 lutego Elżbieta II obchodziła kolejną rocznicę wstąpienia na tron – tym razem minęło 70 lat od początku jej panowania, 70 lat służby dla Królestwa i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Jest monarchinią o najdłuższym stażu na brytyjskim tronie, a jej platynowy jubileusz będzie świętowany w Zjednoczonym Królestwie cały rok.

Kulminacją jubileuszowych wydarzeń, inicjatyw i uroczystości będzie czterodniowy weekend świąteczny w Wielkiej Brytanii od czwartku 2 do niedzieli 5 czerwca.

KGW NA OTO, czyli ruszają szkolenia dla członkiń Kół Gospodyń Wiejskich

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl



Zaproszenie

Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi zaprasza do udziału w bezpłatnym szkoleniu internetowym pn. „KGW na CITo!”. Jest to cykl 32 szkoleń dla Kół Gospodyń Wiejskich z całej Polski. Tematyka szkoleń obejmuje szerokie spektrum aktualnych zagadnień związanych z prowadzeniem Kół Gospodyń Wiejskich.

Webinariia „KGW na CITo!” odbędą się we wszystkich województwach, podwa w każdym.

Rozpoczynają szkolenia

W najbliższą środę w woj. zachodniopomorskim Instytut organizuje serię szkoleń dla KGW.

- Organizowane są w formie webinarów i przeznaczone są dla członkiń Kół Gospodyń Wiejskich. Pierwsze będą już



W najbliższą środę w woj. zachodniopomorskim Instytut organizuje serię szkoleń dla KGW. Organizowane są w formie webinarów i przeznaczone są dla członkiń Kół Gospodyń Wiejskich

w najbliższą środę - informuje Mikołaj Nidek z Działu Zarządzania Projektami NIKiDW.

Ważne terminy

Terminy szkoleń (online) dla województwa zachodniopomorskiego są dwa.

KGW na CITo!

Bezpłatne szkolenia internetowe dla Kół Gospodyń Wiejskich

W programie:

Uproszczona ewidencja przychodów i kosztów (UEPiK)

umieszczenie w bazie danych Ministerstwa Finansów

z dnia 7 stycznia 2019 r. w sprawie sposobu

wprowadzenia ewidencji przychodów i kosztów

dla Kół Gospodyń Wiejskich

(Dz. U. 2019 poz. 70)

omówienie ewidencji przychodów i kosztów

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie

przychodów i kosztów, zestawienie



skiego, łobeskiego, myśliborskiego, polickiego, pyrzyckiego, stargardzkiego.

Zgłoś udział

Aby zgłosić swój udział wystarczy przesłać do NIKiDW wypełniony formularz online, dostępny pod linkiem:

<https://nikidw.edu.pl/szkolenia-dla-kgw/>

Uproszczona ewidencja

Czego członkinie Kół Gospodyń Wiejskich będą mogły się dowiedzieć podczas tych spotkań?

- Szkolenia będą dotyczyć prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów (UEPiK) - podaje Mikołaj Nidek.

Można tu liczyć między innymi:

- omówienie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 stycznia 2019 r. w sprawie prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów przez kołagospodyń wiejskich (Dz. U. 2019 poz. 70).

- omówienie zbiorów zapisów: zestawienie przychodów i kosztów, zestawienie przepły-

wów finansowych, wykaz środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych.

Wypełnianie deklaracji

Panie zrzeszone w Kółach Gospodyń Wiejskich będą mogły dowiedzieć się również jak należy prawidłowo wypełnić i złożyć deklaracje w urzędach skarbowych. Drugi bowiem temat to wypełnianie deklaracji:

- * CIT-8,
- * CIT-D,
- * i CIT-8/0

Zostaną omówione formularze z przykładowymi wypełnieniami rubryk

Korzyści z udziału w webinarach to zdobycie wiedzy na temat:

- prowadzenia rachunkowości i rozliczania działalności KGW,

- prowadzenia Uprozczonej Ewidencji Przychodów i Kosztów,

- opodatkowania KGW i wypełniania deklaracji podatkowych CIT,

- uczestnicy webinarium otrzymają zaświadczenie o udziale w szkoleniu. ©®

7 procent więcej i dodatkowe świadczenia emerytów i rencistów

Witamy znowu

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl

Od 1 marca 2022 r. emerytury i renty wzrosną równo o 7 procent. Tyle bowiem wyniesie tegoroczna waloryzacja. W kwietniu świadczeniobiorcy otrzymają dodatkowe świadczenia roczne tzw. trzynastki.

Waloryzacja procentowa polega na pomnożeniu kwoty świadczenia z 28 lutego 2022 r. brutto przez wskaźnik. Wysokość wskaźnika zależy od wzrostu cen towarów i usług oraz od przeciętnego wynagrodzenia w Polsce. W tym roku wynosi on 107 proc. Na przykład: jeśli w lutym 2022 r. emerytura wynosiła 2000 zł brutto, to w marcu wzrosła do 2140 zł brutto. Będzie tak dlatego, że $2000 \times 1,07 = 2140$ zł brutto.

Bez wniosków

W sprawie waloryzacji nie trzeba składać wniosków, odbywa się ona automatycznie.

Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję o nowej wysokości swojego świadczenia. Wysyłka decyzji waloryzacyjnych rozpocznie się w kwiet-

niu. Wraz z decyzjami o waloryzacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysła również decyzje o przyznaniu dodatkowego świadczenia rocznego, czyli tzw. trzynastki. Wcześniej informację o wysokości waloryzacji będzie można sprawdzić na swoim koncie Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

W ZUS waloryzacji podlegają świadczenia długoterminowe, m.in.: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także dodatki do tych świadczeń np. dodatek pielęgnacyjny czy dodatek dla sierot zupełnych, atakże świadczenia i zasiłki przedemerytalne oraz renty socjalne. Waloryzacja obejmuje świadczenia przyznane do końca lutego 2022 r.

W związku z waloryzacją wzrosną też m. in. minimalna emerytura. Otrzymują ją osoby, które zgromadziły niewiele składek emerytalnych, ale mają długi staż ubezpieczeniowy (kobieta - co najmniej 20 lat, mężczyzna - co najmniej 25 lat).

Od 1 marca minimalna emerytura będzie wynosiła 1338,44 zł brutto, czyli o prawie 88 zł więcej niż dotychczas. Tak

samo wzrosła minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna. Minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca będzie wynosiła 1003,83 zł. Świadczenie przedemerytalne wzrosło do 1350,70 zł, zaś dodatek pielęgnacyjny wyniesie 256,44 zł.

Będzie trzynastka

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje również do wypłaty tzw. trzynastek. W tym roku wyniosą one 1338,44 zł brutto.

Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne otrzymają osoby, które pobierają m.in.: emerytury, renty, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające, świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne, a także świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych. Tzw. trzynastkę dostaną pod warunkiem, że mają prawo do wypłaty jednego z tych długoterminowych świadczeń na 31 marca. ZUS wypłaci trzynastki razem z kwietniowymi świadczeniami.

W 2021 r. na Pomorzu więcej zwolnień lekarskich, ale krótszych

Mmnrja chorobowa

Irena Boguszewska

W ubiegłym roku lekarze wystawili ubezpieczonym w ZUS mieszkańcom Pomorza ponad 1,22 mln zwolnień z powodu choroby na ponad 14,6 mln dni. Dla porównania w 2020 r. liczba wystawionych zaświadczeń przekroczyła 1,18 mln na prawie 15,1 mln dni.

W skali całego kraju zwolnienia lekarskie były wystawiane przeciętnie na 11,7 dnia. Przynajmniej jedno zwolnienie otrzymało w ubiegłym roku 6,5 miliona osób, czyli ubezpieczonych chorobowo. Przeciętna długość nieobecności w pracy z powodu choroby wyniosła 36,7 dnia. Częściej chorowały kobiety - w ich przypadku było to 39,5 dnia. Natomiast mężczyźni przebywali na zwolnieniu średnio 33,5 dnia.

Łączna absencja z osobami, które nie są ubezpieczone w ZUS, wyniosła na Pomorzu blisko 15,7 mln dni, na które złożyło się prawie 1,28 mln zaświadczeń od lekarzy.

W całym kraju aż 17 proc. nieobecności w pracy spowodowały choroby związane z cięża-



Przeciętna długość nieobecności w pracy z powodu choroby wyniosła 36,7 dnia. Częściej chorowały kobiety

porodem i położeniem. 16,5 proc. przerw w pracy dotyczyły choroby układu mięśniowo-szkieletowego. Dalsze miejsca tego rankingu zajmują urazy i zatrucia (13,1 proc.), choroby układu oddechowego (11,6 proc.) oraz zaburzenia psychiczne i zachowania (10,5 proc.).

W rejestrze widoczna jest tylko część zwolnień lekarskich

związanych z Covid-19. Wynika z tego, że usprawiedliwieniem nieobecności w pracy i podstawą wypłaty zasiłków jest także decyzja o nałożeniu kwarantanny i izolacji. Dlatego w ubr. na Pomorzu liczba ta przekroczyła 31 tys. zaświadczeń lekarskich z tytułu COVID-19 w sumie na niemal 231 tys. dni.

ŻYCIE GWIAZD

CELEBRYCI

Marcin Gortat świętował 38. urodziny

Były koszykarz został ostatnio zaproszony na kolację z teściem. Jakież było jego zdziwienie, kiedy po wejściu do lokalu okazało się, że czeka na niego tłum przyjaciół. To jego żona – Żaneta Stanisławska – zorganizowała mu imprezę niespodziankę z okazji 38. urodzin. Były race, konfetti i balony. Dla jubilata zaśpiewał Bartek Wrona, a Piotr Adamczyk sprezentował mu wyjątkowy tort, na którym pojawiły się amerykańskie dolary i butelki szampana.



FOT. LUKASZ GOŁĄK

CELEBRYCI

Anna Głogowska spotyka się z Roznerskim?

W internecie huczy od plotek na temat romansu Anny Głogowskiej z Mikołajem Roznerskim. Para spędziła romantyczny weekend w Paryżu. Teraz aktorka zamieściła na Instagramie zdjęcie wielkiego bukietu czerwonych róż i podpisała go „Od kolegiz pracy”. Ponieważ obecnie Głogowska pracuje z Roznerskim w Teatrze 6. Piętro, niewykluczone, że dostała kwiaty właśnie od niego.

Karolinie Pisarek pomaga architekt porządku

Modelka przeprowadziła się właśnie do wille, która jest warta 5 milionów złotych. Zamieszkała w niej ze swym partnerem Roge-rem Sallą. Aby poukładać rzeczy w domu, zatrudniła specjalną osobę. - Agnieszka jest architektem porządku, czyli onajakby układała, zajmujesz całą logistyką układania nie tylko garderoby, ale również kuchni i różnych takich - powiedziała Pudelkowi.

CELEBRYCI

Julia Wieniawa usunęła zdjęcie po zabiegu

Młoda aktorka udała się niedawno do kosmetyczki na zabieg uży- ciem małych igieł. Zostawiła na jej twarzy krwawe ślady - a mimo to Wieniawa zamieściła zdjęcia z zabiegu na Instagramie. Pogodzinie jednakże usunęła. - Chciałam poka- zać, że jestem naturalnym człowie- kiem. Pomyślałam potem, że to może niesmaczne. Sto tysięcy osób zobaczyło to w godzinę, więc chyba i tak dużo. To było mocne, ale niewstydzę się siebie - tłumaczy Pudelkowi. (GZL)

TV HIT

SERIAL

Czterdziestolatek

TVP HISTORIA 12:10
Inżynier Stefan Karwowski, mąż pani magister, ojciec dwo- ga dzieci, właściciel Fiata 126p i typowego M-4, jest przecięt- nym człowiekiem. Właśnie kończy 40 lat...



Slumdog. Milioner

TV PULS 20:00
Jamal bierze udział w indyjskiej edycji teleturnieju „Milionerzy”. Dzień przed finałem zostaje zatrzymany przez policję. Prowa- dzący program wątpi bowiem w uczciwość chłopaka.

SPORT

Orlen Copernicus Cup Toruń 2022

SUPER POLSAT 16:30
Już po raz ósmy odbędzie się mityng Copernicus Cup, zaliczany do World Athletics Indoor Tour Gold - najważniejszego cyklu lek- koatletycznych imprez halowych.



Ślub od pierwszego wej- rzenia - postscriptum

TVN 21:40
Dwudziestu uczestników pierwszych sześciu sezonów programu „Ślub od pierwszego wej- rzenia” opowiada, jak potoc- czyło się ich życie po zakońc- zeniu eksperymentu.

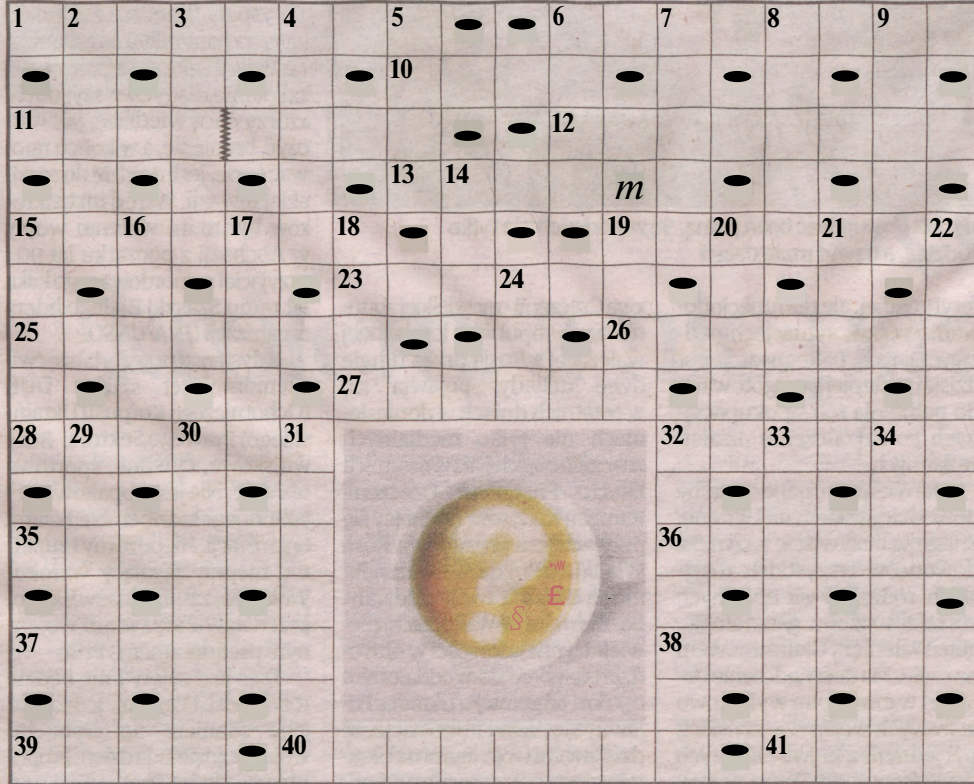
Krzyżówka nr 29

Poziomo:

- bufet w dawnej karczmie,
- śliwa z gatunku lubaszek,
- auto z koncernu Fiata,
- „koronowana” figura w talii kart,
- najdłuższa cięciwa okręgu,
- ryba z rodziny karpiowatych,
- przechowalnia ubrań w te- atrze,
- najmniejszy pododdział ar- tylerii,
- broń sieczna o koszarowej gardzie,
- dawniej podatek od ponad- normatywnych wynagrodzeń,
- profesor z powieści Dołęgi -Mostowicza,
- łuk wsparty na filarach,
- pleciona bułka pszenna,
- ósmy stopień gamy,
- nietoperz lub postać z hor- rorów,
- wydawany przez dowódcę,
- główna jednostka siły,
- tama lub barykada,
- sprzęt służący do siedzenia lub spania,
- naprawia samochody,
- chińskie drzewo owocowe,

Pionowo:

- zmarwienie, troska, kłopot,
- atak dywanowy z powietrza,
- powieść Janusza Meissnera,
- czerwone światło z tyłu auta,
- Wasza Królewska ..., tytuł grzecznościowy,
- mała ..., a cieszy,
- ogrodzenie toru wyścigo- wego,



- złośliwy duch, czart,
- zdobycz wojenna lub tro- feum myśliwskie,
- rasa psa jak ostry czubek,
- wisząca lampa z kloszem,
- Jan ...-Jeziorański, Kurier ~ z Warszawy,
- piłkarski klub z Gdyni,
- szczapy na podpałkę,
- kosodrzewina lub jałowiec,
- kręci się w oku malucha,
- przyjęta zasada, reguła,

- imię Świątek, polskiej te- nisistki,
- Cosel", bohaterka po- wieści Krászewskiego,
- zabawka do piaskownicy,
- specjalista od hodowli roś- lin,
- resztki koszteli lub renety,
- metalowe rusztowanie na podwórku,
- budowla w krajobrazie Ho- landii.

Rozwiązanie m 28

S	M	O	K	-	G	B	S	-	P	O	W	O	D	-	P	-	Z
-	I	-	O	T	O	C	Z	K	A	-	E	-	A	Z	O	T	Y
W	O	A	L	-	F	-	A	-	R	U	S	Z	T	-	O	-	L
-	T	-	K	A	R	E	T	K	A	-	T	-	A	-	Z	-	A
B	A	N	A	N	-	Y	-	G	R	A	T	-	N	E	R	W	
-	C	-	T	R	E	N	E	R	-	L	-	C	-	G	-	O	
S	Z	U	B	A	-	W	-	A	-	K	-	Z	J	A	Z	D	
K	-	G	-	B	I	A	L	A	F	L	A	-	G	A	-	C	-
W	R	O	N	A	-							-	J	A	Z	D	A
A	-	D	-	B								-	K	-	R	-	
R	W	A	N	I	E							-	N	A	D	Z	O
-	I	-	I	-	C							-	O	-	I	-	Z
T	A	L	E	R	Z							-	S	Z	P	U	N
-	N	-	B	-	K							-	E	-	O	-	I
K	O	L	O	-	A	D	I	A	M	I	C	I	Z	Y	K	-	L

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Opieraj dzisiaj swoje relacje z otoczeniem na zasadach partnerstwa i nie próbuj nikomu narzucać swojego zdania. Horoskop dzienny zapowiada, że wreszcie na tym dobru wyjdą.

Ryby (19.02-20.03)

Zauważysz, że ktoś z grona Twoich znajomych próbuje rozstrzygnąć inny chęć kłótni. Horoskop na dziś wyraźnie ostrzega, że swoim za- sięgnięciem będziesz chciał objąć również Ciebie.

Baran (21.03-19.04)

Przed Tobą dzień sprzyjający podejmowaniu dalekosiężnych planów. Horoskop dzienny na wtorek radzi jednak, aby uwzględnić przy tym również oczekiwania innych osób.

Byk (20.04-20.05)

Energia będzie Cię dzisiaj wprost rozprężać. Ho- roskop dzienny wyraźnie zapowiada, że da Ci się dzięki temu nadrobić sporo zaległości.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Ograniczaj dzisiaj kąśliwe uwagi wobec in- nych osób. Horoskop na dziś ostrzega, że nie- które z nich mogą wywołać awanturę...

Rak (22.06-22.07)

Ktoś przyjdzie dzisiaj do Ciebie z interesującą propozycją. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że prawdziwa odpowiedź na nią przystaniesz.

Lew (23.07-22.08)

Trudno będzie dzisiaj znaleźć zrozumienia dla niektórych podejmowanych przez Ciebie de- cyzji. Horoskop dzienny zapowiada, że kilka osób da Ci to wyraźnie zrozumienia...

Panna (23.08-22.09)

Od Twoich sugestii niektóre osoby będą dzi- siaj uzależniać swoje decyzje. Horoskop na dziś wróży, że dla części z nich będziesz wręcz wyrocznią. Niezawiedź ich nadziei.

Waga (23.09-22.10)

Staraj się dzisiaj trzymać nerwy na wodzy i nie okazuj swoich emocji. Horoskop dzienny na wtorek ostrzega, że nawet podniesiony ton głosu może być prostą drogą do awantury.

Skorpion (23.10-21.11)

Ktoś będzie próbował zrzucić na Ciebie barki swoje obowiązki. Horoskop dzienny mówi, że będzie to robota w dość perfidny sposób...

Strzelec (22.11-21.12)

Ludzie będą mogli dzisiaj liczyć na Twoje wsparcie. Horoskop na dziś zapowiada, że po- możesz nawet tym, za którymi nie przepadasz.

Koziorożec (22.12-19.01)

Nie zamykaj dzisiaj problemów pod dyktando. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że unikanie trudnych tematów to droga donikąd...



www.glos24.pl
WWW-GK.M.P
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymanczyk
prezyslaw.szczepan@polskapress.pl,
tel. 607287664

Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl
Ynora Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697770 218
ynora.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 114
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl
ODDZIAŁ
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym
Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpo-
wieszczania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach
www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci,
www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Skład Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Mirosław Szulc, Członek zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak
slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło
karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

Ukraińcy są zdeterminowani. Młodzi i starsi chcą bronić ojczyzny

Marcin Mamon
marcin.mamon@polskapfes5.pl



bdM^spondetKjashemmm

Zakończyły się wielkie manewry rosyjskie wokół Ukrainy. Rosja nie wycofuje jednak swoich żołnierzy, adowodzący manewrami odmawia odpowiedzi na pytanie, jak długo jeszcze żołnierze pozostaną na zachodnich rubieżach Federacji Rosyjskiej. Kreml zgromadził ich wokół Ukrainy blisko 200 tysięcy.

Do inwazji może dojść w każdej chwili. Coraz częściej pojawiają się opinie, że już 22 lutego podczas obrad Rady Federacji i Dumy Państwowej władze rosyjskie wypowiedzą wojnę Ukrainie.

W podobnych okolicznościach zaczęła się wojna przeciw Gruzji w 2008 r. Zdaniem niektórych komentatorów, Rosja nie ma jednak wystarczających środków na prowadzenie wojny na tak dużą skalę przez dłuższy czas. Dlatego rosyjskim generałom będzie zależało, by rozstrzygnąć losy wojny w jak najkrótszym czasie. To może skutkować użyciem przez rosyjską armię wszystkich możliwych środków wojennych z bombardowaniem celów cywilnych włącznie. Na tyle dotkliwych, by złamać ducha bojowego Ukraińców i zmusić rząd w Kijowie do kapitulacji.

Według naszych źródeł przy granicy z Ukrainą Rosjanie tylko gromadzą siły uderzeniowe, ale także oddziały pomocnicze tzw. drugiego rzutu, które mają zająć teren w ślad za główną siłą uderzeniową ar-



Wielu Ukraińców od tygodni uczy się, jak obsługiwać broń palną. Są wśród nich nie tylko mężczyźni, ale również kobiety, młodzi, a nawet małe dzieci

mii. Jak się dowiedzieliśmy, na granicę z Ukrainą zostali wysłani m.in. funkcjonariusze kazachskiego OMON-u (jednostki sił specjalnych MSW) z Tatarstanu. Wyjeżdżającym zabrano telefony. „Nie mamy dzisiaj żadnego z nimi kontaktu” - powiedział nam krewny jednego z funkcjonariuszy. Na granicę z Ukrainą wysłano również oddziały Rosgwardii, które niebrały w „zaplanowanych”, jak informują media, wielosektorowych ćwiczeniach rosyjskiej armii. Rosgwardia to największa dzisiejsza struktura bezpieczeństwa wewnątrz Federacji Rosyjskiej przeznaczona do m.in. zwalczania zagrożeń niemilitarnych, obrony

terytorialnej, ale też funkcjonowania w tzw. sytuacjach nadzwyczajnych. To Rosgwardia jest dzisiaj najlepiej przygotowana do pełnienia roli sił okupacyjnych po zakończeniu działań wojennych.

Nie wiemy wciąż, kto miałby dowodzić atakiem na Ukrainę. Znać są oczywiście nazwiska dowódców wszystkich rosyjskich rodzajów sił zbrojnych z szefem sztabu generalnego gen. Walerijem Gierasimowem na czele. Ma doświadczenie bojowe i w czasie obu wyjątkowo krwawych wojen czeczeńskich był jednym z najważniejszych dowódców w tzw. Północnokaukaskim Okręgu Wojskowym. Na-

zwa Czeczenii - niewielkiej zbudowanej republiki kaukaskiej walczącej z Rosją przez długie dwie dekady, pojawia się w ostatnich dniach w doniesieniach nie tylko medialnych znacznie częściej niż w ostatnich latach. Prezydent Czeczenii Ramzan Kadyrow, mieniący się przyjacielem prezydenta Rosji Władimira Putina, wysłał na granicę z Ukrainą swoje oddziały. Bazują m.in. w Waliujkach, niewielkiej miejscowości w obwodzie Bidgorodzkim oddalonym 030 km od granicy z Ukrainą. Pojawiły się nawet informacje, że działaniami wojennymi na Ukrainie mogą pokierować sami oficerowie czeczeńscy. Kiedy py-

tam, kto będzie dowodził operacją na Ukrainie jednego z moich rosyjskich informatorów, doświadczonego reaserchera internetowego pochodzącego z dalekiej Syberii, ten odpowiada: „Sądząc po informacjach z tzw. otwartych źródeł, będą to kadyrowcy, Czeczeni z Południowego Okręgu Federalnego”.

Na kilka - jak się wydaje - może więcej dni przed wybuchem wojny atmosfera w stolicy Kijowa wydaje się niemal sielankowa. Zamiast zimy, mrozu, skutego lodem Dniepru wiosna. W tak ciepłą niedzielę mieszkańcy Kijowa szukali słońca na brzegach Dniepru. Nowsiyscy. Na słynnej plaży w tzw. Gidroparku położonym na jednej z wysp na Dnieprze nacjonalistyczna paramilitarna organizacja Prawy Sektor zorganizowała szkolenie dla tych wszystkich, którzy chcą wiedzieć, jak walczyć, bronić się, a w końcu ratować życie, jeśli dojdzie do rosyjskiej inwazji. Wśród instruktorów był m.in. weteran wojny w Abchazji z początku lat 90., przyjaciel zamordowanego kilka lat temu Szasza Białego lidera organizacji UNA-UNSO.

Zdystansując się do ćwiczenia szef sztabu DUK (Ochotniczego Korpusu Ukraińskiego) Prawego Sektora. Buty wojskowe, cywilne, sportowe ubranie. Nie jest „opakowany” jak inni jego ludzie emblematami organizacji. Niepozorny i zupełnie nieprzyciągający wzroku. Wolał też, zamiast nazwiskiem, przedstawić się swoim wojennym pseudonimem - Prut.

Dziś jest zajęty i nie będzie rozmawiał. Przypomina jednak, że jego zdaniem do wybuchu wojny dojdzie w ciągu kilku dni. Proponuje środę na spotkanie i wywiad w jednej z kwater jego lu-

dzi. Śmiejesz się, kiedy pytam, czy to znaczy, że on to już wie, że do środy Rosjanie nie uderzą. „Bóg tylko wie, co przyniesie przyszłość” - odpowiada. Bardzo podobało mu się niedawne przemówienie prezydenta Ukrainy w Monachium, gdzie ostrzegł, że spodziewana rosyjska agresja może zagrozić pokojowi naczelnym światu. „Maładec” [Zuch: - red.] - mówi o Zeleńskim Andriju Tarasenko, szef polityczny Prawego Sektora, ale od razu dodaje, że „więcej dowiemy się o nim, kiedy nadejdzie czas próby. Czy będzie bronił Ukrainy czy podda się Rosjanom? Wciąż tego nie wiemy”.

Na plaży nad Dnieprem zasypanym niemal żółtym piaskiem przywiezionym rzekomo prosto z Miami, ćwiczą młodzi chłopcy i dziewczyny, ćwiczą ludzie starsi, wśród nich nawet emeryci. Pod nogami mają piasek, za który mer Kijowa Witalij Klichko miał zapłacić krocie, choć jaksprawdzili to miejscowi dziennikarze, pochodzący spod Kijowa. Ćwiczą, mimo że wiedzą, w jakim kraju żyją i jak wielka niszczy go korupcja. Przyszli, by na najdroższym piasku świata nauczyć się, jak bronić także tych, którzy ten piasek kupili, tych których lat krytykują: ze-psutych urzędników, burmistrzów, merów, generałów, nawet nieubianego jeszcze tak niedawno prezydenta.

Ma być ich znacznie więcej. Według sztabowców Prawego Sektora w ostatnich tygodniach do lekarzy, psychologów wydających niezbędne zaświadczenia potrzebne do otrzymania zezwolenia na posiadanie broni ustawiają się kolejki, a w sklepach militarnych półki świecą pustkami. Broń i amunicję wykupiono już dawno.

Złowieszcze znaki na rosyjskich maszynach

Ukraina

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapfes5.pl

Specjaliści od wojskowości stanowią się. Dlaczego na rosyjskich czołgach, które zbliżają się do granic Ukrainy, pojawiły się namalowane litery „Z”.

Kiedy świat obserwuje niebezpieczne ruchy wojsk Rosji wokół granic Ukrainy, grupa dziennikarzy śledczych i ekspertów wojskowych koncentruje się na złowieszczym znaku „Z”, który pojawił się na rosyjskim sprzęcie

wojskowym. Film opublikowany w mediach społecznościowych pokazał setki czołgów i wyrzutni rakiet zbliżających się do granicy z Ukrainą. Reporter Bellingcat, Arie Toler, mówi, że jego grupą monitoruje symbole wojskowe Rosji przez ostatnich osiem lat, ale „nie mają pojęcia, kim ona [Z]” inigdy wcześniej ich nie widzieli. „Założmy więc najgorsze, jak sądzę/obawiam się” - napisał na Twitterze.

Niektórzy przypuszczają, że umieszczanie litery „Z” na czołgach rosyjskich ma je wyróżnić i zapobiec ostrzałowi przez wla-

sne oddziały. Przypomina się, że Rosja zapożycza sztukę używaną podczas II wojny światowej przez sojuszników, którzy używali symboli, aby uniknąć wypadków z ostrzałami przez własne wojsko.

Spekuluje się również, że „Z” może oznaczać rosyjskiego wroga nr 1. Mowa o prezydencie Ukrainy Wołodimirze Zeleńskim.

Ta taktyka jest odzwierciedleniem sposobu używanego przez siły brytyjskie i amerykańskie podczas pierwszej wojny w Zatoce Perskiej, gdy siły

alianckie wysłane w celu zwolnienia pojazdów oznaczono znakiem Kuwejtuz charakterystycznym odwróconym szewronem [^], aby uniknąć ostrzału przez swoich, gdy rozpocznie się akcja.

Konto Ukrainę War Report na Twitterze, które publikuje informacje o ruchach rosyjskich wojsk, zaznacza: „Według nas to oznaczenia identyfikacyjne »przyjaciel lub wróg«, używane przez armię w czasie wojny”.

Analitik wojskowy Rob Lee pisze na Twitterze: „Wygląda na to, że siły rosyjskie w pobliżu



Grupa dziennikarzy śledczych i ekspertów wojskowych próbuje ustalić, co oznacza dziwne oznakowanie sprzętu

granicy malują znaki, w tym przypadku »Z«, na pojazdach, aby zidentyfikować różne grupy zadaniowe lub eszelony”.

Niektórzy nie wykluczają również, że litera „Z” może oznaczać Zapa - kryptonim ćwiczeń rosyjskich wojsk.

Mariusz Grabowski
mariusz.grabowski
@polskapress.pl



film

Johnny Depp po przerwie wraca do aktorstwa i będzie teraz królem. Konkretnie Lu-dwikiem XV. władcą Francji. Czy tym samym okres banicji aktora, który zaczął się po doniesieniach jakoby znęcał się nad byłą żoną Amber Heard, dobiegł końca?

Reputacja Deppa ucierpiała, ale wciąż są tacy, którzy chcą go oglądać na ekranie. Osobliwie w Europie, gdzie cieszy się znacznie większą estymą niż w Stanach. W ubiegłym roku był tu uhonorowany m.in. podczas festiwalu filmowych w San Sebastian i Karłowych Warach.

Zdjęcia w Wersalu

O nowym „królewskim” projekcie Deppa nadal niewiele wiemy. Niezatyłowany jeszcze film z gatunku „miłość i władza”, fabularyzowany, lecz „oparty na faktach”, wyreżyseruje Maiwenn Le Besco, francuska aktorka, reżyserka scenarzystka filmowa. Wystąpi w nim również w roli głównej wcieli się w postać kochanki króla Ludwika XV, słynącej za urody i seksualnych powabów Madame du Barry.

Jako pierwszy o zbliżającej się produkcji poinformował francuski magazyn plotkarski „Closer”. Zdjęcia do filmu mają rozpocząć się 8 lipca, ale nieznany jest jeszcze budżet ani skład ekipy filmowej. O scenariuszu wiemy zażytko tyle, że skupi się „na ostatnich latach panowania monarchii”. Zważywszy, że Ludwik XV poznał Jeanne du Barry w 1768 r. (zmarł 10 maja roku 1774), trudno, żeby było inaczej.

„Zdjęcia będą kręconym.in. w Paryżu, ale przede wszystkim w pałacu w Wersalu” - informuje triumfalnie „Closer”, co może zgryźliwców skłaniać do pytania: „A gdzie indziej można kręcić film o Ludwiku XV?”. Człowieku, który w Wersalu spędził całe życie, tam się urodził, tam w wieku 13 lat wstąpił natron i tam zmarł.

„Depp jest skończony”

Na początku przypatrzmy się bliżej Deppowi, czyli przysławemu ekranowemu monarsze. 59-latek uważany jest za jedną z największych gwiazd filmowych na świecie. A właściwie był uważany do jesieni 2020 r., gdy w listopadzie przegrał proces z tabloidem „The Sun”. Wcześniej brytyjski sąd uznał, że określenie aktora mianem „damskiego boksera” nie było nadużyciem”. Należące do Ruperta Murdochawych dawnictwo News Group New-



Johnny Depp zdobył sławę w mniej kasowych filmach. Jednak szczyt popularności osiągnął jako szalony pirat Jack Sparrow

Johnny Depp będzie królem, a nie piratem

spapers broniło swoich słów, opierając się na zarzutach Ostosowanie przemocy domowej skierowanych przez Amber Heard pod adresem Deppa.

Czy naprawdę gwiazdor „Piratów z Karaibów” znęcał się nad małżonką? Nie wiadomo, on sam twierdził, że to wszystko zostało ukartowane przez byłą żonę i że to ona stosowała przemoc w ich związku. To zresztą nie ma znaczenia. Na Deppa spadł hejt i opuścili go wpływowi przyjaciele z branży. Poszła fama, że „jest skończony” i musiał nawet oddać rolę w białym, ale dochodowym filmie „Fantastyczne zwierzęta” (zastąpił go Mads Mikkelsen).

Depp jest rasistą?

Trzeba przyznać, że jako hollywoodzka persona non grata Depp grał godnie rolę banity.

59-latek uważany jest za jedną z największych gwiazd filmowych. A właściwie był uważany do jesieni 2020 r., kiedy wybuchł skandal

W zeszłym roku, w wywiadzie dla „The Sunday Times”, wyrażał nawet umiarkowaną nadzieję na odmianną losu: „Właściwie to nie mogę się doczekać następnych filmów, które zrobię. W pewnym sensie będą one moimi pierwszymi” - mówił. Wspomnił także o filmie „Minamata”, w którym zagrał amerykańskiego dziennikarza-fotografa podczas działań na Oceanie Spokojnym w czasie wojny. Film pokazano w Berlinie, ale w Stanach został kompletnie zbojkotowany.

Szybko przypomniano, że upokarzający sądowy koniec małżeństwa z Amber Heard to niejedyna klęska, która nań spadła. W 2019 r. Dior wycofał reklamę perfum, których Depp był twarzą, na czym aktor ponoć sporo stracił. W filmiku spacerował po indyjskim rezerwacie i brzdąkał na gitarze. Marce i aktorowi zarzucono rasizm i „zawłaszczanie kultury Indian”. Dodatkowo oburzenie liberałów wzbudziła nazwa perfum - „Sauvage”, która oznacza „dzikusa”.

Ale, co ciekawe, podobny indyjski motyw pojawił się w filmiku promującym „Sauvage” rok wcześniej. Choć

w nim również wystąpił Johnny Depp, to jednak wtedy nie pojawiły się żadne kontrowersje. Niektórzy dopatrzili się w tym nielojalności Diora wobec aktora, któremu wbito „nóż w plecy”, gdy tylko pojawiły się jego medialne problemy.

Kłopoty z „Ukochanym”

Pierwsze komentarze historyków do doniesień „Closera” koncentrują się głównie na postaci Ludwika XV. O schyłku jego panowania nie mają najlepszego zdania: „Król był wtedy zniechęcony, wokół której krążyły oskarżenia okorupcji, złe zarządzanie państwem oraz rozwiązłość” - można przeczytać w internetowych dyskusjach.

Po części to prawda. O ile na początku panowania nazywano go „Ukochanym”, z czasem stracił królewski autorytet. Monarcha stał się symbolem „starego ładu”, który ówczesni „postępowi myśliciele” zwalczały swoimi pismami i pamfletami. Uschyłku panowania Ludwika po Francji krążyła popularna karykatura, która przedstawiała króla jako zaćmione słońce, generalnego

kontrolera finansów jako dziurawy worek i ministra spraw zagranicznych jako trzcinę chwiejącą się na wietrze.

Francji nie omijały też inne nieszcześcia niż tylko słaby król. W 1773 r. z powodu nieurodzaju zabrakło zboża i wybuchły zamieszki w Paryżu. Szybko rozeszła się wieść, że rząd ukrył zboże, by wywołać głód. Antykrólewskie i rewolucyjne nastroje spacyfikowało dopiero wojsko.

Słowo o pięknej du Barry

Spory udział w utracie prestiżu przez Ludwika XV miała wspomniana Madame du Barry, żona bajecznie bogatego szlachcica Jeana du Barry, który uczynił z niej kurtyzanę, znaną w najwyższych kręgach towarzystwa paryskiego i utrzymaną kilku bogatych panów. Można to szokować, ale wówczas było dla elit francuskich dość powszechną praktyką.

Gdy przedstawiono ją Ludwikowi XV, bardzo łośnemu na wdzięki niewieście, niemając tytułu, nie mogła zostać jego oficjalną metresą. Problem ten rozwiązano, wydając ją za mąż w 1769 r. za brata Jeana, hrabiego Guillaume’a du

Barry. Dzięki temu 22 kwietnia 1769 r. została już oficjalnie przedstawiona rodzinie króla i natychmiast trafiła do jego łóża.

Wiemy o niej, że była bardzo piękna, inteligentna i miała „miłe usposobienie dla artystów”. Niestety, poczynania króla (kolejne bogate i ekstrawaganckie prezenty) spowodowały, że z dnia na dzień stawała się coraz bardziej niepopularna. Gdy na dworze zamieszkała Maria Antonina, wychowana nadto surowym obyczajowo dworze Habsburgów, między obiema damami rozpoczęła się pełna nienawiści wojna. Historycy piszą, że dwór w Wersalu podzielił się na stronniki „du Barry” i „Austriaczki”.

Gdy Ludwik XV zmarł, Madame du Barry natychmiast wyrzucono z Wersalu. Trafiła najpierw do klasztoru Pont-aux-Dames, ale później znalazła sobie kolejnych bogatych protektorów. W 1793 r. (miała wówczas 50 lat i wciąż była olśniewająco piękna) została aresztowana przez Trybunał Rewolucyjny w Paryżu pod zarzutem zdrady. 8 grudnia tegoż roku została zgilotynowana na Placu Zgody. Jej ostatnie słowa brzmiały podobno: „Proszę, panie kacie, jeszcze tylko chwilkę”.

Chudy jak Johnny Depp

Nie masporu codo tego, na co zmarł Ludwik XV - na ospę. Problem w tym, że umierając, zresztą w dość makabrycznych okolicznościach, był już otyły i niezgrabny. Szczególnie w ostatnich latach swego marnego życia lubował się w pochłanianiu nieprawdopodobnych ilości jedła. Dziś jednak skłania to niektórych do formułowania sylogizmów w stylu: „Skoro film ma być oparty na realiach, Ludwik XV był gruby, to czygruby będzie także Johnny Depp?”.

Historia kina zna co prawda wiele aktorskich metamorfoz, ale czy do lipca Depp aż tak bardzo przybędzie na wadze? Na jego ostatnich zdjęciach, pomijając irytujący zarost, widać jednak szczupłego mężczyznę. Co więcej, ciążąca się jak tasiemiec sądowa batalia z byłą żoną nadała mu wręcz ascetycznych rysów. Nawet poznana na początku 2020 r. nowa dziewczyna - Sophie Hermann, niemiecka modelka i bohaterka serialu „Made in Chelsea”, nie spowodowała, by aktor nabrał większej tężyzny.

Sprawa okazuje się - jak widać - dość istotna, szczególnie dla fanek aktora. Ale jest rozwiązanie. W jednym z komentarzy pod internetową wersją artykułu z „Closer” niejaka mi-mi89 napisała: „Johnny, podkarmię cię tak, że za miesiąc będziesz wyglądał jak prawdziwy król. Tylko przyjeżdż do mnie do Caen. Czekam”.

Firmy budują mieszkania specjalnie dla seniorów. Oferują życie ze wsparciem

Tzw. rynek senior living, dobrze znany na Zachodzie, rozwija się powoli także w Polsce

Rynek mieszkaniowy

Przemysław Zańko

przemyslaw.zanko@polskapress.pl

Mieszkania dla seniorów, tworzone specjalnie z myślą o ich potrzebach, to w naszym kraju wciąż rzadkość. Większość osób starszych żyje z rodziną lub samodzielnie, ale w prywatnych mieszkaniach i domach. Powoli pojawiają się jednak w Polsce alternatywy, związane z tzw. rynkiem senior living.

Polscy seniorzy na ogół żyją w nieruchomościach nieprzystosowanych do swoich potrzeb. Przykładowo aż 76,7 proc. emerytów, którzy wzięli udział w ankiecie „Faktu” podaje, że w ciągu ostatniej dekady nie remontowało mieszkania. Zarazem tylko kilka procent osób starszych posiada w domu udogodnienia takie jak uchwyty w łazience czy podłoga antypoślizgowa. Mimo to większość seniorów nie chce się przeprowadzać – wg badania Polsenior 45,3 proc. emerytów deklaruje, że nie zmieni miejsca zamieszkania nawet mimo wysokich kosztów życia i różnych niedogodności.

– W przypadku części osób starszych za dotkliwy należy uznać niski standard mieszkania. Około 8 proc. osób starszych żyło w mieszkaniach bez łazienki, ustępu lub bieżącej wody – czytamy w raporcie GUS.

Senior living wkracza do Polski

W naszym kraju zaczynają się jednak pojawiać oferty mieszkaniowe skierowane konkret-



Większość osób starszych w Polsce mieszka z bliskimi, najczęściej z partnerem życiowym lub dziećmi i wnukami

nie do osób starszych. To tzw. rynek senior living, znany m.in. w Stanach Zjednoczonych, Europie Zachodniej i krajach skandynawskich.

– Tworzone są z myślą o osobach starszych, które nie wymagają stałej opieki zdrowotnej, a bardziej asysty, możliwości współdzielenia dnia codziennego z innymi i życia w społeczności. Takie obiekty oferują sale do rehabilitacji, sale sportowe, wspólne zajęcia, dostęp do ogrodu czy doradczą pomoc pielęgniarstwa. Często oferowane są również usługi dodatkowe, takie jak robienie zaku-

pów czy wyprowadzanie psa – wyjaśnia Michał Witkowski, dyrektor linii Living Services w Dziale Corporate Finance & Living Services | CEE w Colliers.

Chodzi więc o coś pośredniego pomiędzy pełną samodzielnością a pobytem w domu opieki. Na jakie udogodnienia i atrakcje może tam liczyć senior? Przykładem może być oferta z Wrocławia:

– Nasze mieszkania (...) topoleńskie komfortu i bezpieczeństwa – pokoje z łazienką i aneksem kuchennym bez barier architektonicznych oraz możliwość skorzystania z pomocy

medycznej w nagłych sytuacjach (...) – czytamy na stronie Grupy Orpea, oferującej m.in. usługi z zakresu assisted living.

– Jednak najważniejszy jest bogaty program rozrywkowy, wydarzeń kulturalno-artystycznych oraz szeroka oferta zajęć aktywizujących – od treningów pamięci, poprzez zajęcia sportowe i kluby zainteresowań.

Rynek senior living rozwija się w odpowiedzi na starzenie się społeczeństwa. Jak pokazał Narodowy Spis Powszechny, w ciągu dekady z 16,9 proc. do 21,8 proc. wzrósł w Polsce odsetek osób w wieku poproduk-

cyjnym. Szacuje się, że do 2025 r. już co trzeci Polak będzie osobą po 65. r.ż.

Gdzie powstają mieszkania dla seniorów?

W Polsce pierwsze inwestycje senior living dopiero się pojawiają.

– Inwestycje tego typu zostały już zrealizowane w Katowicach, Majdanie pod Warszawą, Wodzisławiu Śląskim i Opolu. Kolejne obiekty powstają w Koninie, Inowrocławiu, Poznaniu i Okolu koło Starogardu Gdańskiego, zaś w planach inwestorów jest również uruchomienie obiektów z zakresu assisted living w Łodzi,

Wiśle Małej i kolejnego projektu w Poznaniu – wylicza ekspert Colliers.

Placówki te nie są jednak tańsze (średnia cena pobytu zaczyna się od 4000 zł miesięcznie), więc jest to oferta skierowana głównie do zamożniejszych seniorów. W Polsce jest to zaś grupa raczej niewielka – wg GUS około trzy czwarte osób starszych żyje w gospodarstwach domowych, w których głównym źródłem utrzymania jest emerytura (68 proc.) lub renta (6 proc.).

Polscy seniorzy wolą mieszkać z bliskimi

Czy rynek senior living groziwinie się w w naszym kraju? Wydaje się, że Polacy podążają do nowych rozwiązań raczej nieufnie. W naszej kulturze ceni się bowiem więzi rodzinne, a większość seniorów woli mieszkać z bliskimi lub radzić sobie samodzielnie.

Potwierdzają to statystyki. Wg badania Polsenior większość osób starszych w Polsce mieszka w domach jednorodzinnych (82 proc.) oraz blokach (15 proc.). Jak wynika z danych GUS:

- około 36 proc. polskich seniorów mieszka ze swoimi dziećmi i wnukami,
- kolejne 36 proc. żyje we dwójkę z partnerem lub partnerką,
- 28 proc. osób starszych mieszka samotnie.

Według badania EU-SILC w 2017 r. mniej niż 1 proc. Polaków powyżej 65. r.ż. mieszkało w stacjonarnych instytucjach opiekuńczych. Trudno się zatem spodziewać, że zainteresowanie rozwiązaniami spójnymi z senior living będzie w naszym kraju duże.

Mieszkanie zadłużyła babcia, sąd kazał płacić jej niepełnoletniej wnuczce

Przypadek

Przemysław Zańko

przemyslaw.zanko@polskapress.pl

Za mieszkanie komunalne, które zadłużyła matka i babcia, gmina zażądała pieniędzy od wnuczki, która w momencie powstania długu była małoletnia. Sądnie dostrzegł w tym żądaniu nic niezwykłego.

Sytuację opisał biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, dla dobra pokrzywdzonych nie podając, gdzie doniej doszło. Starsza kobieta wynajmowała mieszkanie komunalne wraz

z córką i dwiema wnuczkami. Po pewnym czasie umowę najmu rozwiązano, jednak kobiety pozostały w lokalu. W efekcie gmina kazała byłym lokatorom zapłacić odszkodowanie za zajmowanie mieszkania bez tytułu prawnego.

Do decyzji gminy przychylił się sąd, który wydał nakaz zapłaty. Ani gmina, ani sąd nie zwrócili uwagi na fakt, że w momencie powstania długu obie wnuczki były niepełnoletnie. W świetle prawa były zatem dziećmi i nie powinny ponosić odpowiedzialności za dług dorosłych.

Ustalenie wieku wnuczek było banalnie proste – wystarczyło spojrzeć na widniejące w aktach sprawy numery PESEL, w których zawarta jest informacja o dacie urodzenia. Nikt jednak nie zadał sobie tego

Wnuczki, wystarczyło spojrzeć na jej numer PESEL. Mie zrobił tego sąd

trudu i do drzwi wnuczek zapukał komornik.

RPO składa skargę nadzwyczajną

Ponieważ babci i jednej z wnuczek nie udało się skutecznie zaskarżyć decyzji sądu, nakaz zapłaty się uprawomocnił. Tym samym wchodząca w dorosłość wnuczka została obciążona długami, które powstały, gdy była dzieckiem. Teraz sprawą zajmuje się RPO, który domaga się zwolnienia młodej kobiety z nakazu zapłaty za okres, gdy była niepełnoletnia.

– W lokalu mieszkały babcia i matka małoletniej, ito na nich spoczywał ciężar opłat za mieszkanie. Inna wykładnia przepisów jest nie do zaakceptowania – czytamy w komunikacie RPO. – Zaskarżony nakaz zapłaty stanowi przykład orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, łamiącego elementarne standardy demokratycznego państwa prawnego.

Jak tłumaczy RPO, przepisy ustawy o ochronie praw lokatorów nie mówią wprost, że tylko dorośli mogą być obciążeni długami mieszkaniowymi. Konstytucja RP naka-

zuje jednak ochronę dobra dziecka, a trudno uznać, by dobru osób małoletnich służyło zmuszanie ich do płacenia za błędy dorosłych.

– Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby (...) do sytuacji, w której dzieci uzyskujące pełnoletniość wchodziłyby w dorosłe życie z długiem wynikającym z czynności (zaniechania) ich dorosłych opiekunów, którzy w dacie powstania tego długu zobowiązani byli jednocześnie do dostarczania dzieciom środków utrzymania – wyjaśnia RPO.

CZYTAJ

Strefa Isi/ncsu

Strefa dobrego
biznesu w Twoim
regionie

strefabiznesu.pl



CZYTAJ

stronaZDROWIA

Czytaj
dla zdrowia

stronazdrowia.pl



Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? **Telefonicznie:** 94347 3512
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 3512
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 48 133 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

• NIERUCHOMOŚCI
• HANDLOWE
• MOTORYZACJA

• FINanse/BIZNES
• NAUKA
• PRACA

• ZDROWIE
• USŁUGI
• TURYSTYKA

• BANK KWATER
• ZWIERZĘTA
• ROŚLINY, OGRODY

• MATRYMONIALNE
• RÓŻNE
• KOMUNIKATY

• ŻYCZENIA
• /PODZIĘKOWANIA
• GASTRONOMIA

• ROLNICZE
• TOWARZYSKIE

REKLAMA

1810409357

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu,
609-499-555.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁA BUDOWLANA CENTRUM
POŁCZYNA ZDROJU.
-602742814

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany,
609-499-555.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE
609 155 327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkich
695-640-611

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKI Związkowiec, 699186581.

ABAKUS

Sprawnie i bezpiecznie

Najchętniej wybierane biuro
nieruchomości

zapraszamy Kupujących i Sprzedających

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



52 m², 2 pokoje, 1 piętro
balkon, rej. Jagoszewskiego
329 000,-



kawalerka, parter, dwustronne
rej. Centrum 192 000,-



70 m², ciepłociąg, balkon
oddzielna kuchnia z oknem
rej. Wańkowicza 399 000,-

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,
elektryk, spawacz: 730-011-300.

Zaopiekuj się Seniosem w Polsce!
Gwarantujemy bezpieczną
i legalną pracę od zaraz,
z zamieszkaniem i wyżywieniem
u Podopiecznego! Kontrakty
dopasowane do doświadczenia
Opiekuna/nki! Zgłoś się do nas już
dzisiaj! Promedica24
Tel. SZCZECIN - 51776102,
514781657,
KOSZALIN - 501357022,
SŁUPSK - 509892644

ZATRUDNIMY do pracy w sklepie.
Koszalin, 094/3422660

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

**Kompletne dachy, płyty
warstwowe, rynny,** 507-308-660

MALOWANIE dachów 788-016-988

REMONTY całociowe, 731084545 GK

TYNK.MALOWA.ELEWACJE

792669632

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

PODNOŚNIK np. ścinka 792669632

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Towarzyskie

MILA Ola. 571384625



#zostańwdomu

Tutaj zlecisz ogłoszenie!

ul. Mickiewicza 24,
94 347 3511

reklama.koszalin@polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

Samochód
sprzedasz szybciej
niż zaparkujesz

#zostańwdomu
Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 3511
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03
Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770 190
Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 3516
Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770 191

reklama.koszalin@polskapress.pl

Festyn dla chorej Dagmarki

Andrzej Gurtu
and7e.gurtu@polskapress.pl



Humor

W sobotę, 26 lutego, w Star-kowie (gm. Trzebielino) odbędzie się festyn charytatywny dla Dagmarki z gminy Głów-czyce. 6-lątka potrzebuje pomocy. Jest ciężko chora. Trwa zbiórka pieniędzy na bardzo kosztowną operację, którą przeprowadzić można jedynie w USA. Potrzeba ponad cztery miliony złotych.

Dagmara jest wcześniakiem - urodziła się w 34. tygodniu ciąży. Już badania prenatalne wykazały, że dziewczynka ma wadę serca - zespół Alagille'a. Dodatkowo zdiagnozowano tetralogię Fallota, cholestazę, prawostronny niedowład ciała na skutek niedotlenienia, mózgowo-porażenie dziecięce oraz padaczkę.

- Jej stan zaczął się pogarszać zaraz po porodzie, ósmego dnia życia. Trzy miesiące spędziłyśmy w szpitalu w Gdańsku, a gdy w końcu mogłam ją zabrać do domu, okazało się, że tylko na tydzień. Zaraz potem kolejny miesiąc spędziłyśmy w Warszawie na kolejnych badaniach. Ogrom strachu, cierpienia i niepewności byłnie do opisanego - relacjonuje pani Natalia, mama Dagmary.

Matka ratunku dla swojej córki szukała wszędzie. Wizyty u kolejnych lekarzy dawały nadzieję, ale nic poza



6-lątka potrzebuje pomocy. Jest ciężko chora

tym. - W Polsce żaden lekarz nie chce podjąć się operowania Dagmary. Jej serce jeszcze

bije, choć wyniki badań pokazują, że coraz ciężiej. Ostatnio jest więcej tych gorszych dni,

niż tych lepszych - mówi pani Natalia.

Wszystkie choroby serca małej Dagmary powodują, że krew nie jest w wystarczającym stopniu nasycona tlenem. Saturation wynosi od 63 do 78 procent, a norma jest, aby wynosiła przynajmniej 95 procent. W związku z tym dziewczynka bardzo szybko się męczy, niedotlenienie na dłuższą metę może doprowadzić do niewydolności organów i śmierci.

- Nadzieja wróciła wraz z wiadomością od profesora Franka Hanleya, który zakwalifikował Dagmarę do leczenia operacyjnego w Dziecięcym Szpitalu w Stanford w Stanach Zjednoczonych - mówi matka.

Niestety, koszt operacji to ponad 4,3 mln złotych. Rodzina Dagmary nie jest w stanie zebrać takastronomicznej kwoty, więc uruchomiła zbiórkę w serwisie siepomaga.pl. Do tej pory uzbierano 235 tys. zł.

Program festynu w Star-kowie (wstęp „co łaska”):

O godz. 11 biegi nordic walking (zapisy na miejscu, wpisowe minimum 20 zł, dla uczestników - ciepła zupa). W świetlicy wiejskiej w Star-kowie: animacje dla dzieci (godz. 13-15), występ Krzysztofa Garbolińskiego - śpiew, saksofon (godz. 15-15.30), występ kapeli kaszubskiej Zgoda (godz. 15.30-16), Senio-Rita (godz. 16.-16.30), Ellov - hiphopowy rytm (godz. 16.30-17), występ zespołu rockowego (17-17.30), Wtrakcie festynu: loteria fantowa, wyroby regionalne, kawa, herbata, napoje, popcorn, wata cukrowa. ©®

INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608205830

Człuchów

791220895

Bytów

736333550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118000:2219436:

PKS59 8424256;

dyżurny ruchu 59 8437110;

MZKSłupsk 59 8489300;

Lębork: PKS 598621972; MZK 59 8621451;

Bytów: PKS 598222238;

Człuchów: PKS 59 8342213;

Miastko: PKS59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

„DOM LEKÓW” ul. Tuwima 4, tel. 59 8424957

Ustka

DOZ APTEKA DBAM O ZDROWIE, ul. Żeromskiego 5, tel.: 59 814-98-17

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks.dr Bernarda

Sychty3

Miastko

PIASTOWSKA, ul. Długa 10, tel.: 5985722-45

Człuchów

RODZINNA, ul. Długosza 5, tel.: 59 7212177

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistycznym. Janusza Korczaka, ul. Hubaickich 1. informacja telefoniczna 59 846 0100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12. tel. 59814 6968;

Poradnia Zdrowia P02, ul. Kopernika 18, tel. 59 8146011;

Pogotowie Ratunkowe - 59 81470 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13. tel. 59 8228500;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 85709 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13.

tel. 59 8343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 8622477

WAŻNE

Słupsk:

Pofiq99ul. Reymonta,

tel. 59 848 0645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Niejska 986: 598433217;

Straż Grama 598485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Mijska alarm 986c Ustka 598146761.697 696498; Bytów 598222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 8196, 601928600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hemies, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 598428495, 604434441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 84298 91, 601663796.

Winda i baldachim przy grobie.

PKC-Ofia

Pogoda dla Pomorza

Krzysztof Ścibor
Biuro Calyus

Wtorek

Nad Pomorze dociera mniej wilgotne powietrze polarno morskie. W ciągu dnia tylko na wschodzie możliwe opady mokrego śniegu. Temperatura max do 2:5°C. Wiatr ptn.-zach., umiarkowany, silniejszy nad morzem. W nocy możliwy deszcz. Jutro pochmurno z przejaśnieniami i nie powinno padać. Temperatura max do 5:7°C. Wiatr znów silny w porywach do 80 km/h z ptn.-zach. Od czwartku noce i ranki z przymrozkami do -1°C.

TOS dla BfN

Stan morza (Bft) 4-2
Sila wiatru (Bft) 0-4
Kierunek wiatru NW

1010 hPa M

40 km/h

5-3 Świnoujście

33H Ustka

33H Słupsk

4 Leba

3 Władysławowo

4 Hcf

4 Wejherowo

4 Lębork

4 Kalfuz

4 GDAŃSK

4 Bytów

4 Kościerzyna

4 Starogard Gdański

4 Miastko

4 Polczyn-Zdrój

4 Szczecinek

4 Cieluchów

4 QE3

4 Stargard

4 Drawsko Pomorskie

4 Szczecin

4 Białogard

4 Mielno

4 Darłowo

4 Stawno

4 Kolobrzeg

4 Rewal

4 Wlkcz

4 ora

20 km/h

5-3 Świnoujście

5-3 Szczecin

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Miastko

5-3 Bytów

5-3 Kościerzyna

5-3 Starogard Gdański

5-3 GDAŃSK

5-3 Kalfuz

5-3 Lębork

5-3 Wejherowo

5-3 Władysławowo

5-3 Leba

5-3 Ustka

5-3 Słupsk

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-3 Mielno

5-3 Białogard

5-3 Polczyn-Zdrój

5-3 Szczecinek

5-3 Cieluchów

5-3 QE3

5-3 Stargard

5-3 Drawsko Pomorskie

5-3 Szczecin

5-3 Białogard

5-3 Mielno

5-3 Darłowo

5-3 Stawno

5-3 Kolobrzeg

5-3 Rewal

5-

Te igrzyska były najgorsze w tym wieku, ale dają nadzieje

Tomasz Bifliński
tomasz.biflinski@polskapress.pl

Polska na igrzyskach w Pekinie zdobyła jeden medal, co jest najgorszym dorobkiem w tym wieku. Z drugiej strony aż 13 razy nasi reprezentanci zajęli miejsce w czołowej ósemce. Lepiej pod tym względem po 2000 roku było tylko w Soczi.

Sztuczna inteligencja opracowana przez firmę Gracenote prognozowała, kto ile medali zdobędzie w Pekinie. Pomyliła się, ale niewiele. Jej zdaniem reprezentacja Polski miała sięgnąć po jeden brązowy krążek w skokach narciarskich, tydzień w konkursie drużynowym. Z takim dorobkiem miała zająć w klasyfikacji 26. miejsce, ex aequo z Białorusią. Wrzeczywistość zakończyła zmagania na ostatniej, 27. pozycji wraz z Estonią i Litwą. Medal indywidualnie zdobył Dawid Kubacki.

Wspomniana wirtualna rzeczywistość oparła swoje prognozy na rezultatach od igrzysk w Pjongczangu. Jednak patrząc na miesiące poprzedzające rywalizację w Pekinie, prawdopodobnie tylko niepoprawny optymistą mógł liczyć, że skoczkowie znów wrócą z medalami. Kamil Stoch leczył kontuzję, Piotr Żyła i Kubacki mieli przerwę w treningach z powodu pozytywnych testów na obecność koronawirusa. Mimo to Kubacki zajął trzecie miejsce, choć w tym sezonie ani razu nie był w Top 10 w konkursach Pucharu Świata!

W każdym razie sprawdził się czarny scenariusz, że pod względem zdobyczy medalowych igrzyska w Pekinie były dla Polski najgorszymi w XXI wieku. Ale też szóstymi z rzędu, z których biało-czerwoni wrócili



Natalia Maliszewska na igrzyskach w 2026 r. będzie miała 30 lat

z krążkiem. Od Innsbrucku w 1976 r. do Nagano w 1998 r. (siedem imprez) wracali z pustymi rękami. Na co jednak warto zwrócić uwagę przy kręceniu nosem na marny dorobek medalowy, to miejsca punktowane, czyli do ósmego włącznie.

W Pekinie na takich Polacy skończyli rywalizację 13 razy. Pod tym względem w tym wieku lepiej wypadli tylko w 2014 roku w Soczi. A igrzyska w Rosji były dla Polski najlepsze w historii: cztery złote medale i pojedynczy srebrny oraz brązowy.

Stoch był szósty na skoczni normalnej i czwarty na dużej. Szkoda zwłaszcza pierwszego konkursu, w którym po pierwszej serii był trzeci. Tuż porywalizacji panczenistów na 500 m i 1000 m miał czego żałować

Piotr Michalski. To w końcu mistrz Europy z początku tego roku, któremu do medali w Pekinie zabrakło - odpowiednio - 0,03 i 0,08 sekundy. Ostatecznie był piąty i czwarty. Z jednej strony jest więc w światowej czołówce, z drugiej pozostał mu „tylko” dyplom.

Na stokach w topowych ósemkach byli snowboardziści Aleksandra Król (ósma) i Oskar Kwiattkowski (siódmy). 31-letnia Król przed igrzyskami wygrała zawody PŚ. W Pekinie byłaby dobrej formy, ale w ćwierćfinale (poza błędem) trafiła na późniejszą mistrzynię olimpijską.

Ósma w slalomie gigancie była Maryna Gąsienica-Daniel. Co prawda do podium zabrakło jej 0,7s, ale narciarstwo alpejskie uznawane jest za Formułę 1

na stoku, więc strata jest znacząca. Ale to i tak najwyższa pozycja w tej dyscyplinie od igrzysk w Nagano w 1998 r., gdy Andrzej Bachleda junior zajął piąte miejsce w kombinacji.

Do tego dodajmy szóstą miejsce skoczków w konkursie drużynowym, które nie dziwi, biorąc pod uwagę formę w Pucharze Świata. Ponadto szóste pozycje reprezentacja Polski zajęła w konkursie drużyn mieszanych (inna sprawa, że polskie skoczki nie wypadły fatalnie), sztafecie kobiet w short tracku, a ósme w biegu drużynowym panczenistek i sztafecie saneczkarzy.

Patrząc na wyniki na lodzie, nie można zapomnieć o testach na koronawirusa, które z igrzysk zrobiły kpinę. Przede wszystkim ucierpiała Natalia Maliszewska. Faworytka do olimpijskiego medalu, która po przylocie do Chin była pozytywna, kilka dni spędziła w izolacji. Nadzieje dawały i niszczyły kolejne testy covidowe, a przed startem na koronowym dystansie 500 m organizatorzy cofnęli ją z szatni. W taki sposób niemożliwe było przygotowanie się do innych startów. Podobne problemy miały Natalia Czerwonka, Magdalena Czystoń i Marek Kania. Karolina Bosiek i Damian Żurek dojechali do Pekinu później powodując pozytywne testy w Polsce.

Poza skoczkami w Mediolanie i Cortina d'Ampezzo większość wciąż będzie w siłę wieku, żeby poprawić wyniki. Już teraz z bardzo dobrej strony w biegach narciarskich pokazała się 21-letnia Izabela Marcisz, która trenuje pod okiem Justyny Kowalczyk. Saneczkarze Wojciech Chmielewski i Jakub Kowalewski zajęli dziewiąte miejsca w rywalizacji dwójek. Był to najlepszy występ polskiej ekipy na IO od 1976 r. Natę samej pozycji w biegu pościgowym biathlonistek była Monika Hojnisch-Starega. ©R



Iga Świątek awansowała w poniedziałek w rankingu WTA

Iga Świątek znów może spotkać byłego trenera

Tenis

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

W Dubaju nie wyszło, ale Iga Świątek ma jeszcze jedną szansę na dobry występ na Bliskim Wschodzie. W dodatku w turnieju wyższej rangi. Nasza najlepsza singlistka rozpoczyna rywalizację w Doha.

I pozostaje mieć nadzieję, że druga próba będzie bardziej udana, choć trzeba też przypomnieć, że Jelena Ostapenko - z którą przegrała w Zjednoczonych Emiratach Arabskich - poszła później z ciosami wygrała cały turniej (WTA 500). Wczesna porażka nie przeszkodziła również naszej tenisistce w awansie o jedno miejsce w rankingu WTA. Od poniedziałku jest w nim ósma - to efekt tego, że punkty za ubiegłoroczny triumf w Dubaju straciła Hiszpanka Garbine Muguruza.

W stolicy Kataru (WTA 1000) Świątek rozpocznie rywalizację od drugiej rundy. W pierwszej, jako rozstawiona, miała wolny los. W przypadku awansu do ćwierćfinału Polka może trafić w nim na najwyższą rozstawioną w Doha Białorusinkę Arynę Sabalenkę. Doturnieju głównego zakwalifikowała się również druga z Polek - Magda Linette.

Impreza w stolicy Kataru do rywalizacji w cyklu WTA wrócił także były trener Świątek (przestał nim być w grudniu ubiegłego roku) Piotr Sierpu-towski, który niedawno nawiązał współpracę z Amerykanką Shelby Rogers.

Z kolei w Dubaju (ATP 500) rywalizują w tym tygodniu tenisiści. Udanie rozpoczął turniej Hubert Hurkacz, który razem z Jannikiem Sinnerem awansował do ćwierćfinału debla (gra podwójna wystartowała tam na etapie 1/8 finału). Polsko-włoska para wygrała 7:6(6), 6:4 z Aleksandrem Bublikiem z Kazachstanu i Turkiem Altugiem Celikbilekiem. We wtorek nasz najwyższej klasyfikowany tenista (w najnowszym notowaniu rankingu ATP trzymał 11. pozycję) przystąpił do rywalizacji w singlu. Jego przeciwnikiem znów będzie Bublik, z którym w 2020 roku przegrał w Dubaju w pierwszej rundzie.

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich na korty wróci ponadto Novak Djoković, dla którego będzie to dopiero pierwszy turniej w 2022 roku. Serb nadal nie zamierza (ostatnio przyznał to w wywiadzie dla BBC) zaszczepić się na koronawirusa, przez co nie mógł wystąpić w styczniu w wielkoszlemowym Australian Open. ©R

Polskie ślady na igrzyskach. Co Chińczycy wiedzą o naszym kraju?

Igrzyska o Umpejskie

Daniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl

Co Chińczycy wiedzą o Polsce? Na igrzyskach w Pekinie zdarzały się momenty, gdy gospodarze na wieść o tym, że jesteśmy właśnie Polakami, reagowali bardzo entuzjastycznie.

Polskich śladów podczas tych igrzysk udało się znaleźć całkiem sporo, pomijając oczywiście całą sportową stronę zawodów i występy naszych reprezentantów. Miejscowi wolontariusze, prócz wykonywania

swoich obowiązków, niekiedy z ciekawości pytali dziennikarzy, skąd ci do nich przyjechali. Reakcja na udzieloną odpowiedź bywała różna: zdarzało się, że po minie rozmówcy od razu było widać, że zupełnie nie wie, gdzie szukać państwa, o które dopytywał, ale bywał i tak, że nazwa kraju była wolontariuszom doskonale znana.

Z czym, a raczej z kim, kojarzy się więc Polska młodemu Chińczykowi? Jeśli już pojawiało się jakieś skojarzenie, w zdecydowanej większości

przypadków dotyczyło Roberta Lewandowskiego. Entuzjastyczne reakcje widzieliśmy zarówno u wolontariuszy, jak i u wolontariuszek, doskonale zdających sobie sprawę z tego, z jakiego kraju pochodzi napastnik.

„Lewy” nie był jednak jedyną rozpoznawalną postacią z Polski. Swoją wierną łabicką ma w Pekinie także Wojciech Szczesny - wolontariuszka opowiadała, że śledzi europejską piłkę na bieżąco i dobrze zna naszego bramkarza.

A spoza świata futbolu? W głównym biurze prasowym

w oficjalnym sklepie z olimpijskimi pamiątkami spotkaliśmy miłośnika twórczości Fryderyka Chopina. Chińczyk wyznał, że bardzo wysoko ceni dzieła naszego kompozytora. Polskimi akcentami były także przypinki

Entuzjastyczne reakcje wolontariuszy pokazały, że doskonale wiedzą, z jakiego kraju pochodzi Robert Lewandowski

z naszą flagą i kółkami olimpijskimi. Wielu wolontariuszy przez całe igrzyska z ogromną pilnością zbierało pamiątki tego rodzaju i potrafiło zadbać o to, by przez kontakty z Polakami wzbogacić swoją kolekcję również o naszą przypinkę. Zainteresowanie wzbudzała także smycz z Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Jedną z kolekcjonerki zdążyła nawet poznać kilka naszych słówek: wprawdzie „Witam” i „Do widzenia” brzmiały w jej wykonaniu bardziej jak „Litam” i „Dowyzyna”, ale przecież w tym przypadku chodziło o dobre chęci.

Lepszą polszczyznę udało się usłyszeć na konkursach skoków narciarskich.

Spiker podający długość poszczególnych prób niekiedy nie ograniczał się tylko do języka angielskiego, a jego „sto czterdzieści i pół metra” brzmiało całkiem dobrze.

I choć poza członkami naszej reprezentacji i polskimi dziennikarzami raczej nikt inny na całej skoczni polskiego nie znał, spiker jeszcze wielokrotnie podawał wyniki także w naszym języku, co było miłym akcentem olimpijskich zawodów. ©R

Wyniki meczów sparingowych zespołów z naszego regionu

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl



Kolejne mecze towarzyskie rozegrały piłkarskie zespoły z naszego regionu.

W meczu sparingowym występujący w słupeńskiej klasie okręgowej Gryf II przegrał z grającym w klasie A Polonezem Bobrowniki 4:5 (3:1).

Bramki: 1:0 testowany 1 (6-wolny), 1:1 Radosław Baran (31), 2:1 testowany 2 (36), 3:1 Kamil Klimas (43), 3:2 Anton Makuś (60), 3:3 Radosław Baran (66), 3:4 Ksawery Staszczuk (74), 4:4 Kacper Zalewski (78), 4:5 Michał Syrnyk (88-kamy).

Gryf II: Bielańczuk - Lange, Dalec, Panasiuk, zawodnik testowany 1, Hernik, Dzwonnik, Wojewoda, zawodnik testowany 2, Klimas, zawodnik testowany 3 oraz Zalewski, Szłapka, Górski, Mikulski, Lewandowski.

Polonez: Kurczaba - Mydło, Cisek, Marcin Górski, Kulesza, A. Staszczuk, O. Formela, K. Staszczuk, Baran, Syrnyk, Makuś oraz S. Górski, Kasprzak.

Pierwszą okazję w tym meczu stworzyli sobie goście. Dośrodkowana piłka niesiona wiatrem trafiła w poprzeczkę. Futbolówkę przejął Makoś, ale dobrze spisał się słupeński bramkarz. Słupszczanie objęli prowadzenie po rzucie wolnym z 20 metrów. Wyrównał z bliska Baran, któremu dograno piłkę z boku wzdłuż bramki. Pięć minut potem piłka postrzale słupszczanina trafiła w słupek, ale zdołał dobić kolejny z testowanych graczy. Na 3:1 podwyższył Kamil Klimas. W drugiej połowie goście zagrali skuteczniej. Najpierw trafił Makuś, a potem zagranie z lewej zakończył Baran.



Rezerwy Gryfa przegrały z Polonezem Bobrowniki, a pierwszy zespół Gryfa zremisował z MKP

Na prowadzenie gości wyprawił Ksawery Staszczuk postrzałem z prawej strony. Wyrównał po szybkim ataku Kacper Zalewski. W końcówce faulowany w polu karnym był Baran, a jedenastkę wykorzystał Michał Syrnyk.

- W pierwszej połowie wyglądaliśmy troszeczkę lepiej, w drugiej wszystko nam się psuło. Nie znam tak jeszcze na gorąco odpowiedzi, albo inaczej, może znam, ale to już sobie porozmawiam z zawodnikami w szatni - powiedział Krzysztof Müller, trener Gryfa n Słupsk.

W kolejnym meczu sparingowym IV-ligowy Gryf Słupsk zremisował z MKP Szczecinek 2:2 (0:1). Goście grają także w IV lidze, ale w grupie zachodniopomorskiej.

W 16. minucie atakującą prawą stroną boiska miał Patryk Dąbrowski, ale trafił w bramkarza. Dziesięć minut potem po błędzie obrony piłkę przejął Jakub Okuszek i wyko-

rzył sytuację sam na sam. W 58. minucie dośrodkowanie z lewej strony wzdłuż bramki i niefortunnie wbił piłkę do bramki Wojciech Madej. Później przez golkipera gości faulowany był Daniel Piechowski. Jedenastkę wykorzystał Maciej Gregorek. Prowadzenie słupszczan trwało krótko. Lewą stroną przedarł się Daniel Czerwiński i uderzył w długi róg.

Bramki: 0:1 Jakub Okuszek (26), 1:1 Wojciech Madej (58-samobójcza), 2:1 Maciej Gregorek (77-karny), 2:2 Daniel Czerwiński (79).

Gryf: Żuliński - D. Więckowski, K. Gołojuch, Kozakowski, Grygiel, Piechowski, Jendruć, Lutkiewicz, Dąbrowski, Zieliński, Słowiński oraz M. Gołojuch - Szymon Mytych, Ronowski, Parzych, Gregorek, K. Bednarczyk, M. Majcher.

MKP: Marceńiuk - Jaworek, Ryczko, Madej, Szwejd, Węglowski, Krzemień, Barański, Jabłoński, Czerwiński,



Zwycięska drużyna KS Grasz Dwumasto. Od lewej: Bruno Zajko, Mateusz Piotrkowski, Dominik Łuczkanin, Oliwier Tymecki. Lena Monczak, Kamil Płaczek, Aleksander Kiełb, Maksymilian Olesiak, z tyłu: Krzysztof Tymecki (trener) i Andrzej Staszewski (organizator)

KS Grasz Dwumasto wygrał w Jezierzycach

Piłka nożna

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś@polskapress.pl

Bardzo emocjonująca i ciekawa była rywalizacja w Jezierzycach, gdzie odbył się VI Halowy Turniej Piłki Nożnej Skizat Cup 2022. Tym razem grało 8 drużyn z rocznika 2015 i młodszy. Z tej stawki najokazystniej zaprezentował się Klub Sportowy Grasz Dwumasto, który w meczu finałowym pokonał Akademię Piłkarską I Szczecinek 4:3 i zaszczytne miejsce na liście triumfatorów tej imprezy piłkarskiej.

W hali widowiskowo-sportowej w Jezierzycach swoją aktualną formę sprawdziło 75 młodych osób, a w niektórych ekipach oprócz chłopców były też dziewczęta. Granoczwórkami na dwóch boiskach. Najpierw w grupach, a później obowiązywał system pucharowy o poszczególne miejsca. Rozegrano 20 meczów po 12 minut każdy. Strzelono 62 gole. Futbolowa rywalizacja zakończyła się sukcesem drużyny KS Grasz Dwumasto, która w decydującej i najważniejszej potyczce okazała się lepsza od API Szczecinek, bo wygrała 4:3.

Końcowa klasyfikacja w VI Halowym Turnieju Piłki Nożnej Skizat Cup 2022: 1. KS Grasz Dwumasto, 2. API Szczecinek, 3. KS Włynkówko, 4. Uczniowski Klub Sportowy Gminna Akademia Piłkarska Bruszkowo Wielkie, 5. Futbolaki n Słupsk, 6. Futbolaki I Słupsk, 7. AP II Szczecinek, 8. Żelki Żelkowo. Cztery pierwsze drużyny uhonorowano pucharami. Wszyscy uczestnicy otrzymali okolicznościowe medale i kolorowania. Patronat honorowy nad tą popularną imprezą piłkarską w naszym regionie sprawowała Barbara Dykier, wójt gminy Słupsk. Sponsorem była Hurtownia Sportowa Marba Sportz Miszewka.

- Turniej był świetnie przygotowany przez organizatora. Wielkie brawa dla mojej drużyny, która spisała się rewelacyjnie. Większość moich podopiecznych występowała po raz pierwszy w turnieju halowym, a mimo to od początku grali bardzo śmiało i odważnie oraz czerpali radość z gry. A co najważniejsze, to że zdobyli sporo, bo osiemnaście bramek w pięciu spotkaniach. Końcowy triumf jest wielką satysfakcją dla mnie i mojej ekipy - stwierdził Krzysztof Tymecki, trener Klubu Sportowego Grasz Dwumasto. ©

Słupia Słupsk przegrała z zespołem ze Szczecina

Piłkarstwo

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W meczu 9. kolejki ligi zawodniczek Słupia Słupsk przegrała z zespołem MKS Kusy Szczecin 19:21 (9:13).

O wyniku zdecydowały niewykorzystane sytuacje i kilka prostych błędów w ataku. Bramki dla Słupi: Weronika Dządź 6, Karolina Krawiec 4, Kornelia Dziurła 4, Wiktoria Zajączkowska 3, Hanna Zaborowska 2. Najwięcej bramek dla Kusy: Oliwia Piotrowska 8.



Słupia (czarne stroje) mimo porażki zagrała dobry mecz

Pozostałe wyniki: Morski Sianów - Junak Włocławek 42:17 (24:9), SPR Żukowo - MKS Brodnica 26:26 (14:12), Iskra Gdynia - AZS Politechnika Koszalińska 18:31 (7:14).

W tabeli prowadzi Morski Sianów - 24 punkty przed Kusym Szczecin - 18 punktów. Słupia Słupsk jest piąta z 12 punktami.

- Był to bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu. Było to spokojnie do wygrania pomimo tego, że gramy tylko zawodniczkami, które mają po 15-16 lat. Gramy juniorką młodszą z zespołem o kategorii star-

szym, które grały w 1/16 mistrzostw Polski więc jest to bardzo dobry zespół, tam już z przypadku nikt nie gra. Stawiamy im czoła i gramy jak równy z równym. Dziewczyny mają prawo popełniać błędy i w końcówce się zagotować. Gdybyśmy byli konsekwentni i skuteczniejsi, to byłoby spokojnie wygrali. W pierwszej połowie nie trafiałem siedmiu 100% sytuacji, w drugiej pięć albo sześć. To powinniśmy zamienić na bramki i byłoby zupełnie inaczej - mówił Szymon Kmiec, trener Słupi Słupsk. ©



Migawka z meczu półfinałowego UKS GAP Bruszkowo Wielkie (stroje czarno-białe) - KS Grasz Dwumasto 0:6